Egzemplarz Obowiązkowy WBP w Kielcach 397/81 Reg

Echo dnia

Cena 1 zł

KIELCE

Nr 96 (2772) Wtorek, 19.V. 1981 r. Rok XI

Papież Jan Paweł II spędził dzień wczorajszy z znakiem swych urodzin

PAP. Dzień 18 maja Jan Paweł II spędził z swych 61 urodzin. Czuje się już znacznie lepiej od rana przyjmowania od lekarzy, przeszli na obchód, od rzy, swoich sekretarzy, personelu szpitalnego w sali reanimacyjnej.

Watykańska, znana z prawności, uginała się działek pod nawałem telegramów z całego świata życzeniami urodzin, szybkiego wyzdrowienia długich lat życia dla dobra świata, też masowo z rodzinnego kraju papieża. Jeden z niewielu telegramów, doręczonych osobiście papieżowi w szpitalu pochodził od kardynała **Stefana Wyszyńskiego.**

Łącznie poczta watykańska przekazała do papieskiego sekretariatu kilka worków depesz urodzinowych, które nadesłali również liczni politycy oraz działacze państwowi.

W związku z urodzinami papieża, który jest też suwerenem państwa — miasta

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Dni Polskie w wiedeńskim ośrodku ONZ

WIEDEŃ PAP. W wiedeńskim Ośrodku Międzynarodowym ONZ rozpoczęły się 18 bm. Dni Polskie, które potrwają do 29 maja. W programie imprezy są liczne konferencje międzynarodowe i spotkania. Jedna z sal otrzymała na ten czas oprawę nawiązującą do polskiego folkloru. Otwarto wystawę gobelinów — prac Teresy Altrych-Trawińskiej, prezentuje się polski plakat turystyczny i kulturalny. Prospekty w kilku językach informują o atrakcjach turystycznych naszego kraju.

Atrakcją są też dania według przepisów kuchni polskiej, serwowane w restauracji wiedeńskiego centrum ONZ.

Ciepło

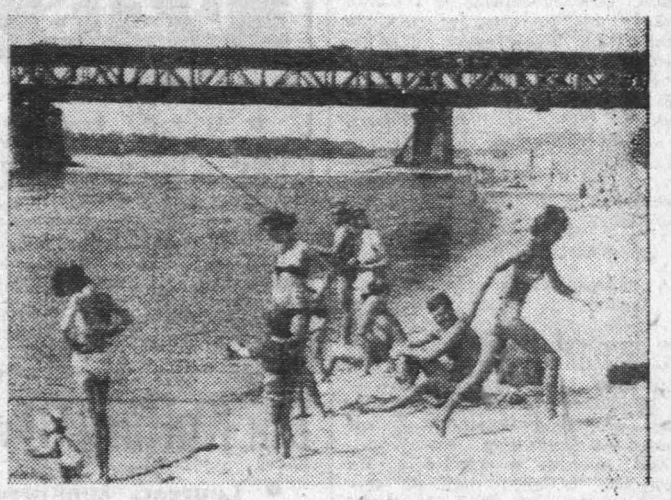

CAF—A. Urbanek — telefoto

Na targowisku i w punktach ulicznej sprzedaży

Kartki wystraszyły spekulantów

Trudna sytuacja gospodarcza kraju spowodowała nasilenie się spekulacji. Godzi ona przede wszystkim w planową dystrybucję towarów i w konsekwencji prowadzi do zachwiania się praw ekonomicznych. Kupujący z powodu braku podstawowych artykułów spożywczych w sklepach wędruje za nimi na targowiska.

Jeszcze do niedawna na kieleckim bazarze i w punktach ulicznej sprzedaży można było dostać kaszę, mąkę, ryż, masło, oleje. Oczywiście po znacznie zawyżonych cenach przekraczających kilkakrotnie ich wartość rynkową.

Walka z tym negatywnym zjawiskiem społecznym prowadzona jest od szeregu miesięcy. Systematyczne kontrole dokonywane przez PIH i organa MO nie przynosiły jednak oczekiwanych efektów. Nie udało się bowiem przełamać „so-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Nie możemy tam jechać, mamy teraz ważniejsze sprawy"

Wiejska szkoła w... piwnicznej izbie

Dzieci ze wsi **Kropidło** (gm. Słaboszów) zazdroszczą swoim rówieśnikom, którzy uczęszczają do Gminnej Szkoły Zbiorczej w **Słaboszowie.** Zazdroszczą z tego powodu, że szkoła w Słaboszowie dysponuje nadmiarem wolnych miejsc, podczas gdy one — dzieci z Kropidła — uczą się w... piwnicy.

JAK DO TEGO DOSZŁO?

26 stycznia br. w Szkole Podstawowej w Kropidle wybuchł pożar. Po budynku szkolnym zostały tylko ruiny i zgliszcza. Spłonęły też doszczętnie mieszkania nauczycieli wraz z całym ich dobytkiem. Ocalała jedynie przybudówka, która spełnia teraz rolę klasy. Dzieci wchodzą tu po desce, gdyż brak schodów, nie ma również drzwi. Oświetlenie jest prowizoryczne. Na szczęście mamy już ciepło, więc bez tych drzwi jakoś da się wytrzymać, ale zimą, gdy doskwierały mrozy i zawieje, dzieci kostniały z zimna a nauczyciele tracili chęć do pracy. W małej, zrujnowanej przybudówce 35 dzieci z Kropidła za nic się nie mieści. Nie pomogło upychanie ich. Postarano się więc o dodatkowy „lokal", który zastępuje szkołę.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z czego pędzą gorzałkę

Alkoholowy bankiet trwa!

(Rozmowa w Zjednoczeniu „Polmos")

Podwyżka cen spirytualiów sprzed dwóch miesięcy miała, na czas jakiś przynajmniej, zatrzymać rwący potok gorzały wlewanej do gardeł obywateli. Nic się jednak takiego nie stało. Wódkę wykupujemy „na pniu", ciągle jej za mało, sklepy permanentnie znajdują się w stanie oblężenia. Co dalej?

Mgr inż. Józef Szczęstka, zastępca dyrektora ds. technicznych Zjednoczenia „Polmos", zgodnie z prawdą odpowiada: „nie wiem!" Nadmierna ilość pieniędzy w portfelach Polaków przy katastrofalnej sytuacji na rynku sprawia, że zakup wódki traktowany jest jako lokata kapitału. W dzisiejszych czasach butelka alkoholu doskonale nadaje się na prezent imieninowy,

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Enzymy zmieniające grupę krwi

TOKIO. PAP Naukowcom japońskim udało się dokonać niezwykłego odkrycia które może być pomocne przy rozwiązywaniu problemów związanych z transfuzją krwi Zespół kierowany przez profesora Ken Farukawę wykrył że określone enzymy mogą oddziaływać na strukturę czerwonych ciałek krwi i dokonywać zmian typowych ludzkich grup krwi W ten sposób można zmienić grupę krwi 0 na grupę A lub B. „Wymiana" grupy krwi trwała u testowanych osób kilka godzin Enzymy te zostały uzyskane z moczu i śliny Szczegóły na temat yników badań zostaną przedstawione na konferencji japońskiego towarzystwa medycyny sądowej, jaka ma odbyć się w bieżącym miesiącu.

Bioprognoza

Uwaga, kierowcy i przechodnie!

Widzialność dobra, warunki drogowe dobre. Sytuacja biometeorologiczna korzystna.

— Sądzę, że będziesz w tym futrze grubsza aniżeli jesteś!

...prymasa Polski

...Ojca Świętego

...błogosławieństwo ...et orbi — w rocz... ...ach urodzin jest ...dzieją rodziny ludz... ...rzny Twojej, bis... ...duchowieństwa oraz ...dlącego się w Koś... ...Twoje zdrowie. A ...o prawdy, miłości ...raz nadziei na lep... ...łość nie da się ...po mowa pańska ...ieki. Daremną jest ...erzgać przeciwko ... Zasyłamy z Pol... ...enia oddając Two... ...asnogórskiej Matce ...której tak zawie... ...z z nami. Złączo... ...oimi przeżyciami ... prymas Polski.

...EFAN KARDYNAŁ WYSZYŃSKI PRYMAS POLSKI

...wykła książka w RFN

...eneralowie za pokojem

PAP. Nakładem wy... ...ahl-Rugenstein Ver... ...ukazała się w ...ka książka „Gene... ...en Frieden" „Gene... ...pokojem".

...ta, na którą skła... ...wiady z ośmioma ...i admirałami z oś... ...należących do Pak... ...atlantyckiego pod... ...e obecny stan sto... ...dzy Wschodem i Za... ...aszcza zaś problem ...kutowanej równowagi. Wskazują oni na poważne niebezpieczeństwo wojny nuklearnej na skutek nowego nie kontrolowanego wyścigu zbrojeń rakietowo-jądrowych.

Na takie pytania, jak np.: Czy dążenie do równowagi militarnej stało się już fetyszem i motorem nowego wyścigu zbrojeń, czy możliwe jest rozbrojenie oraz czy Zachodowi faktycznie potrzebna jest realizacja decyzji NATO z grudnia 1979 r. odpowiadają: generał major Bundeswehry Wolf von Baudissin, generał Francisco da Costa Gomes z Portugalii, ge-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

...obrzą... ...e kawa

...do siedziby NSZZ ..., Region Święto... ...siła się p. Krystyna ...z dużą plastykową ...ioną kawą natural... ...ną z rzeki Bobrzy ...Sitkówki. Region ...ki „Solidarności" po... ...miastowe interwen... ...nie oraz zainteresowane władze i in... ...Kielcach w celu u... ...miarów zjawiska i ...iebywałego skanda... ...kach będziemy in...

(s.t.)

http://sbc.wbp.kielce.pl

Wiejska szkoła w... piwnicznej izbie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jest to piwnica o powierzchni 28 m kw., wynajęta u miejscowego gospodarza. Cztery niewielkie piwniczne okienka niewiele przepuszczają światła. Instalacji elektrycznej nie ma. Nie ma też podłogi. Jest po prostu, jak to w piwnicy, **klepisko.** Zimą o cieple nie mogło być mowy. W znikomych ilościach dostarczał go żelazny piecyk, do którego przylegały ławki, co groziło kolejnym pożarem, tudzież poparzeniem.

Losy dzieci z Kropidła nie spędzają snu z oczu dyrekcji Gminnej Szkoły Zbiorczej w Słaboszowie. Wystosowała ona wprawdzie w dniu 29 stycznia br. pismo do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Kielcach, powiadamiając o pożarze szkoły, ale na tym jej rola się skończyła. Tymczasem z Kropidła do Słaboszowa jest zaledwie pięć, może sześć kilometrów drogi. Dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej w Słaboszowie nie pokwapił się przygarnąć uczniów z Kropidła. Można ich przecież dowozić do Słaboszowa i należało to robić zwłaszcza zimą.

„SANEPID" PROTESTUJE

O skandalicznych warunkach, w jakich uczą się dzieci w Kropidle, zupełnie przypadkowo dowiedział się, podczas kontroli w dniu 28 kwietnia br., terenowy inspektor sanitarny w Miechowie — dr **Marian Cudzik.** W mig wystosował on pismo do kuratora wojewódzkiego, prosząc o przybycie do Kropidła w celu podjęcia decyzji o dalszych losach dzieci ze spalonej szkoły. Równocześnie powiadomił Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Kielcach o wynikach dokonanej kontroli. 11 maja br. wojewódzcy inspektorzy sanitarni udają się do Kropidła. Przedtem jeszcze — 8 maja zwracają się jednak do kuratorium z prośbą o zajęcie stanowiska, uprzedzając, że jeśli warunki nauki w Kropidle nie polepszą się, szkoła w piwnicznej izbie zostanie zamknięta. Ze stoickim spokojem kuratorium odpowiedziało na to: **„Nie możemy tam jechać, mamy teraz w a ż n i e j s z e** (podkr. red.) **sprawy — są przecież matury, wizytatorzy mają inne zajęcia".**

11 maja kieleccy kontrolerzy „Sanepidu" przybyli do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Słaboszowie, by porozmawiać z dyrekcją; obaj dyrektorzy ujrzawszy samochód z napisem Państwowa Inspekcja Sanitarna dyskretnie opuścili swoje gabinety i nie udało ich się odnaleźć...

„SANEPID" POSTANAWIA

Jako że kurator nie raczył przybyć do Kropidła, mimo próśb i nalegań „Sanepidu" w Miechowie i Kielcach, mimo pisma dyrekcji Zbiorczej Szkoły w Słaboszowie, jako że władza gminna ze Słaboszowa, powiadomiona o pożarze natychmiast, do dziś nie zatroszczyła się o to, by dzieciom i nauczycielom z Kropidła przyjść z pomocą, wojewódzki inspektor sanitarny dotrzymał słowa. Jego decyzja brzmi: **„Zarządzam natychmiastowe unieruchomienie działalności szkoły w Kropidle gm. Słaboszów — do czasu zapewnia dzieciom właściwych warunków lokalowych, zdrowotnych i higienicznych".**

* ★ *

Fakty przedstawione w tej publikacji mówią same za siebie, toteż nie wymagają już odautorskiego komentarza. Ciśnie się natomiast pytanie do kuratora: czy znieczulica władz oświatowych na to, co się stało w Kropidle, długo jeszcze potrwa? Wprawdzie wakacje za pasem, ale czy dzieci i nauczyciele z Kropidła nie zasługują na lepszy los jeszcze w tym roku szkolnym?

MARIA SOSNAL

Kronika

● Na kolejnym posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Radomiu przedyskutowano trudną sytuację ekonomiczną regionu, a także porządek obrad zbliżającej się sesji WRN. Jak wiadomo, oceni się na niej wykonanie zadań społeczno - gospodarczych w roku ubiegłym i pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego, a także zaaprobuje kandydata na stanowisko wojewody radomskiego.

Prezydium WRN w Radomiu w związku ze zbrodniczym zamachem na Jana Pawła II, wystosowało na ręce sekretarza Episkopatu Polski depeszę z wyrazami oburzenia i protestu. **(ckr.)**

DZIŚ

● **W Sali Renesansowej „Domu Polonii" w Krakowie odbędzie się premiera przygotowywanej od kilku lat sztuki „Gibraltar 43" — o katastrofie lotniczej, w której zginął Władysław Sikorski. Reżyserem spektaklu jest krakowski aktor Tadeusz Malak.**

● **Zakończy się w Poznaniu VI Międzynarodowy Konkurs Lutniczy im. Henryka Wieniawskiego. Do finałowego, trzeciego etapu konkursu zakwalifikowano 18 skrzypiec, które oceniano podczas publicznych przesłuchań z udziałem orkiestry symfonicznej poznańskich filharmoników. Międzynarodowe jury ogłosi dziś nazwiska laureatów tego najpoważniejszego i cenionego w świecie konkursu lutniczego.**

● **W Sandomierzu rozpoczynają się 2-dniowe międzynarodowe zawody w wędkarstwie gruntowym, w których zmierzą się drużyny gospodarzy z ekipami CSRS i NRD.**

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

● Laureaci konkursu poetyckiego ● Popularyzacja wiedzy o literaturze

Ogłoszono wyniki kolejnego konkursu o laur Świętokrzyskiej Liry Poezji. W konkursie tym wzięło udział 60 młodych poetów, którzy nie debiutowali jeszcze tomikami wierszy. Byli to twórcy z województw kieleckiego, radomskiego, tarnobrzeskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Jury przyznało główną nagrodę za nadesłany zestaw wierszy **Urszuli Jarosz** z Kiełczewic — Borkowizny w woj. lubelskim. Natomiast wyróżnieni zostali: **Waldemar Żelazny** z Lublina, **Jolanta Kruk** z Radomia, **Andrzej Lenartowski** z Kielc. Uczestnicy Kieleckich Spotkań Poetyckich swoją nagrodę przyznali **Waldemarowi Żelaznemu.**

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach zaprasza czytelników na cykl spotkań „Popularyzacja wiedzy o literaturze", które od 21 do 30 maja odbywać się będą w KMPiK przy ul. Rewolucji Październikowej. W czwartek 21 bm. o godz. 11 zaplanowano spotkanie z dr Adamem Massalskim. Dr Massalski mówić będzie na temat dziejów czytelnictwa uczniów i o bibliotekach szkolnych w XIX oraz na początku XX wieku na Kielecczyźnie. Tego samego dnia o godz. 13 zostanie otwarta wystawa poświęcona współczesnym pisarzom ziemi kieleckiej, a o godz. 18 organizatorzy zapraszają na spotkanie autorskie z dr Czesławem Erberem. W czasie kolejnych Dni odbędą się w KMPiK spotkania z pisarzami: Ryszardem Miernikiem (22 bm. godz. 18), Henrykiem Jachimowskim (26 bm. godz. 18), Bogdanem Pasternakiem (28 bm. godz. 18), Marianem Reniakiem (29 bm. godz. 17). **(E)**

Średniowieczny piec piekarniczy odkryto w Krakowie

Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud z Bytomia, prowadzący w ramach rewaloryzacji zabytków roboty ziemne w budynku przy ul. Gołębiej w Krakowie, natknęli się na średniowieczny piec piekarniczy. Wstępne badania wykazują, że pochodzi on z XIV wieku. Znajduje się na głębokości 3 metrów, komora piecowa ma 60 cm wysokości i 1,70 m długości.

(PAP)

Kartki wystraszyły spekula

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

lidarności" kupujących i sprzedawców. W interesie nabywców leżało utrzymanie w tajemnicy źródła zakupu.

Sytuację tę diametralnie zmieniły wprowadzone od 1 maja br. kartki na podstawowe artykuły spożywcze. Dały one przede wszystkim gwarancję zakupu określonych artykułów, jednak nie wyeliminowały całkowicie prób spekulacji.

Temat ten podjęty został na ostatniej sesji WRN w Kielcach. Przyjęto uchwałę o konieczności prowadzenia dalszych kontroli i zaangażowaniu w nię większej liczby osób.

Wtorek. Pierwszy targowy dzień po wprowadzeniu powyższej uchwały w życie. Wraz z przedstawicielami Komendy Wojewódzkiej MO: porucznikiem **Edwardem Bigosem** i plutonowym **Grzegorzem Piotrowiczem** udajemy się na targowisko przy ul. Armii Czerwonej. Już o 6.30 panuje tu duży ruch. Większość ofert sprzedawców stanowią sadzonki i nasiona warzyw oraz kwiatów. Sporo jest też jajek, nie brak cebuli, ziemniaków, czosnku.

Największa jednak kolejka ustawiła się przy „żuku", w którym sprzedawano pisklęta. — Stoimy tu już od godz. 4 — informują kupujący. — Większość z nas ma działki i ogródki, mamy więc możliwość chowu własnego drobiu. Pytamy o cenę. — 22 złote sztuka — padą odpowiedź.

Na bazarze kwitnie, jak zwykle, handel starzyzną. Tu jednak trudno szukać spekulantów. Wychodzimy nie zrażeni poza bramę. Wzdłuż ul. Armii Czerwonej w kierunku pl. Partyzantów stoją kobiety oferujące głównie jajka. Widocznie nie wyglądamy na zwykłych klientów, bo cena ich systematycznie spada. Od 5 do 4 złotych za sztukę.

Podobnie rzecz się ma z czosnkiem, który nieosiągalny w sklepach, sprzedawany jest tu po bardzo różnych i zawyżonych cenach (10 do 30 złotych za podobnej wielkości główkę).

Mimo zapowiadanej od kilku miesięcy trudnej sytuacji z ziemniakami, sprawa nie przedstawia się źle. Rolnicy przywieźli na dzisiejszy targ kilkadziesiąt worków.

Tradycyjne punkty sprzedaży ulicznej przy pl. Partyzantów i przy ul. Sienkiew ste. Nieliczne tylko zachęcają do kupna

Dzisiejszy zwiad miał na celu zde przynajmniej kilku tów. Nie udało się, cza wcale, że zjawis całkowicie zlikwido mizmem napawa fa lało jego natężenie. nie kartek okazało brym posunięciem.

Walka ze spekula dal. Nie należy z nie rezygnować, na rynku nie popr szybko.

Kielecki poranek

SPOKOJNA NOC

Jak poinformował nas oficer dyżurny Komendy Miejskiej MO, sierżant HENRYK BANASZKIEWICZ, miniona noc minęła w Kielcach spokojnie. W ciągu ostatniej doby funkcjonariusze MO interweniowali w ponad 40 przypadkach, ale były to drobne wykroczenia — zakłócenia spokoju, awantury itp. Czyżby więc w odróżnieniu od wielu innych miast naszego kraju, w Kielcach żyło się spokojniej i bezpieczniej?

KŁOPOTY PALACZY

Z całej Polski dochodzą alarmujące sygnały o nagminnie już występujących brakach w zaopatrzeniu w papierosy. Dla palaczy to prawdziwa klęska. W Kielcach nie jest jeszcze najgorzej, ale już wczoraj obserwowaliśmy objawy paniki na papierosowym rynku — wykupywano całe kartony. W związku z tym dziś rano zasięgnęliśmy informacji na ten temat w Kieleckiej Składnicy Wyrobów Tytoniowych. Kierownik zopatrzenia i zbytu, ZBIGNIEW CZECHOWSKI mówi, że sytuację mamy nieco lepszą niż gdzie indziej, bo zaopatrujemy się bezpośrednio w radomskich Zakładach Przemysłu Tytoniowego. Ale zapasy są niewielkie — około 7 mln papierosów, głównie „popularnych". Jest to właściwie zapas na jeden dzień, jeśli zważyć, że miesięcznie w województwie kieleckim sprzedaje się około 350 mln papierosów. Tak trudnej sytuacji jak obecna (brakuje „klubowych" i papierosów luksusowych) nie pamiętają najstarsi palacze. W końcu tygodnia KSWT spodziewa się dostawy z Łodzi i Radomia (ok. 8 mln). Prognozy na ten rok są jednak pesymistyczne, bo przemysł tytoniowy nie ma odpowiednich surowców z zagranicy (np. wstrzymano import bibułek z Finlandii). Tak więc nie należy się spodziewać poprawy w zaopatrzeniu papierosowego rynku, a kto wie czy nie będzie gorzej. No cóż, może zaczniemy odzwyczajać się od palenia?

MAŁO AWARII

Każdy użytkownik samochodu wie, że o pomoc drogową można prosić telefonicznie pod numerem 981. Ale od pewnego czasu pod tym numerem można uzyskać pomoc tylko w godzinach 14.00 — 22.00 (poprzednio od 7.00). W dniu wczorajszym z tej pomocy drogowej PZMot. skorzystało trzech użytkowników pojazdów, a więc znacznie mniej niż w innych dniach, kiedy zgłaszano przeciętnie około 10 awarii samochodów.

(wt)

Polsko-chi wymiana ha

18 bm. zawarte Warszawie porozum stawach towarowych ciach w roku bież Polską a Chinami.

Polska dostarczać b Chińskiej Republice m.in. przyrządy prec miarowe, części za silników, obrabiarek statków i koparek, w nicze i inne produkty

Z Chin sprowadzi m.in. 2 tys. ton mię wego, ryż, konserwy -warzywne, herbat tkaniny, konfekcję dziewiarskie, produk stauracji „Szanghaj" roby.

Wojewód elimina Teleturn Marynistyc

Z udziałem kil zawodników z woj. odbyły się w ostatn lę wojewódzkie zaw turnieju Marynistyc ganizowane przez ZW ratorium Oświaty i nia przy współudz ZSMP. Impreza jak miała za cel ukazan naszej gospodarki naukowej myśli tech raz przypomnienie b nierza polskiego na oceanach świata w szyzmem. Po czterech cjach ustaliła się dzie lepszych zawodników maja br. na krytej Kielcach przystąpi d nej rozgrywki przed mi zawodami w Ko będą transmitowane wizję.

W eliminacjach kich najlepsze lokaty ności, zajęli: **Szymon ki** z LO nr 1 w Ost **masz Turek** LO Chm **bert Warda** Technik czo Metalowe w **Tomasz Wnęk** LO **Jacek Uliński** z Mechanicznego w Sk turnieju marynistycz stniczyli także żołnie stki Wojskowej z Ki

Nieuczciwa k zagarnęła 1,5

W Oświęcimiu w rę biletową w miejsc **Kasjerka** 30-letnia **M.** w okresie od 1975 r. do wrześni zajmująca się rozpro biletów w PKS, z p nych osób, zagarnęła przedsiębiorstwa i pa wie 1,5 mln zł.

Prokuratura Rejo Oświęcimiu, prowadz two w tej sprawie. ła wobec nieuczciwe areszt tymczasowy.

Wszyscy świadczymy na NFOZ

http://sbc.wbp.kielce.pl

Stolarka budowlana z Włoszczowy

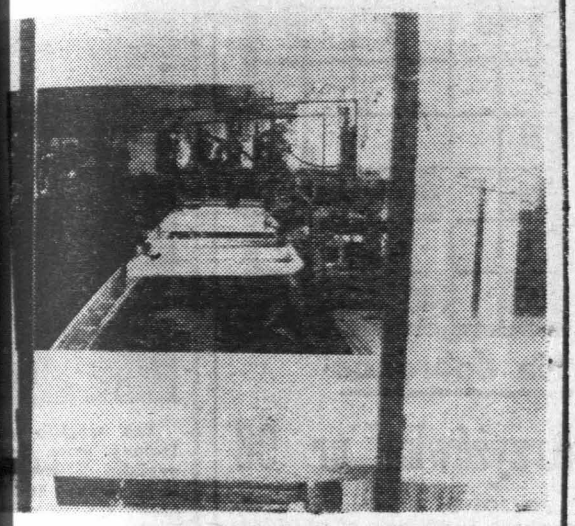

...y Stolarki Budowlanej we Włoszczowie to czwarty pod ...n potencjału produkcyjnego tego typu wytwórca w ...d pochodzą drzwi, okna, jak również boazeria.

...y od początku roku pracują rytmicznie. Plan pierw...rtału został przekroczony — wyprodukowano ponad ...ys. m kw. stolarki.

...ku: w Zakładach Stolarki Budowlanej we Włoszczo-

CAF—Wojciech Stan

TPD w Skarżysku rozszerza działalność

...ejski TPD w Skar... swym koncie wie... inicjatyw organiza... dzonych z potrzeb ...ych i opiekuńczych ...dzieży.

...arżysku jest głów... ...atorem kolonii, ...zmowisk, obozów, ...wotnych i innych ...wki i wypoczynku. ...opieką otaczane są ...in wielodzietnych i ...osprawne.

...nowym prezesem ...ny dyr. SP nr 1 w ... mgr Eugeniusz ...stąpiono do poszer... ...alności i większej ... TPD Rozpoczęły ... przewodniczących ...unów indywidual... ...zano współpracę z ...osiedlowymi odnoś... ...dzieciom zaniedba... ...m oraz w sprawie ...a placów zabaw i ...owiskowych TPD i ... opieki nad dzieć... ...ch i placówkach ...chowawczych za...

rejestrowano dzieci z rodzin wielodzietnych, zaniedbanych, rodziny mające dzieci kalekie aby można przyjść im z pomocą. TPD będzie dążyło do likwidacji kłopotów lub złagodzenia cierpień w tych rodzinach poprzez pomoc lekarską, materialną, pedagogiczną oraz interwencję w ważnych sprawach u władz.

Zarząd Miejski TPD planuje rozszerzenie zakresu form wypoczynku letniego i zimowego. Wiadomo, że TPD jest organizacją społeczną i działalność swą prowadzi w oparciu o pomoc społeczeństwa. Dlatego też TPD podjęło akcję „Jednanie członków wspierających" polegającą na dotarciu do wszystkich zakładów pracy i instytucji w celu przedstawienia celów i potrzeb TPD i zjednania do współpracy i pomocy finansowej.

Współpracę taką na zasadzie porozumienia zawarto już z KM MO, sądem, prokuraturą, kolegium orzekającym w sprawie przekazywania nawiązek na konto ZM TPD.

W maju br TPD będzie prowadzić sprzedaż nalepek w szkołach, a z okazji MDD zorganizowana zostanie zbiórka uliczna W maju br. nastąpi reaktywowanie działalności „telefonu zaufania" przy pomocy PWZ, ZOZ i pedagogów.

(hg)

Temat dnia

Wypchany portfel i puste półki

Przemysł ziemi radomskiej specjalizuje się, jak wiemy, w produkcji dóbr konsumpcyjnych przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego i na eksport. Kiedy jak kiedy, ale właśnie teraz jego sprawna działalność, względnie przeżywane perturbacje muszą więc interesować nie tylko samych wytwórców, ale również szerokie rzesze społeczeństwa. Tymczasem udostępnione nam wyniki ekonomiczne uzyskane przez zakłady produkcyjne regionu w okresie czterech pierwszych miesięcy bieżącego roku mówią wyraźnie, że jest gorzej niż źle.

Aż 57 przedsiębiorstw legitymuje się wynikami gorszymi niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a już szczególne „wpadki" notują załogi zakładów piwowarskich w Warce, Wierzbickich Zakładów Wytwórczych Azbestowo-Cementowych, Radomskich Zakładów Mięsnych czy też Radomskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej. Cieszyć może jedynie fakt, że mimo trudności lepszymi od ubiegłorocznych efektami działań chwalą się pracownicy Elektrowni „Kozienice" w Świerżach Górnych, Radomskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Radoskór", Kombinatu „Zremb", „Termowentu", Mazowieckich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Warce i paru innych. Jednak i w tych zakładach zarysowuje się obecnie problem braku surowców i półproduktów, komplikują pracę perturbacje kooperacyjne. Co więc będzie dalej?

Na ostatnim posiedzeniu egzekutywy KW partii w Radomiu, w którym uczestniczyliśmy, z dużą troską przyjęto do wiadomości fakt wstrzymania produkcji (z braku aluminium) grzejników centralnego ogrzewania w jednym z zakładów Odlewni Radomskich i produkcji polcorfamu w wytwórni piankowskiej z uwagi na przerwanie dostaw surowców z importu, z kolei „Zremb" już zaczyna odczuwać brak części zamiennych do maszyn sprowadzanych z zagranicy Rysuje się więc niewesoła perspektywa zamknięcia niektórych fabryk.

Po czterech pierwszych miesiącach roku na przysłowiowej tarczy znaleźli się też radomscy budowlani. Zadania nie zostały przez nich wykonane — oddano np. do użytku tylko 690 mieszkań gdy tymczasem w przyjętych programach mówiło się o zaspokojeniu potrzeb 883 rodzin oczekujących na własne „M". Szczególne zaległości do likwidacji ma Kombinat Budowlany i kozienicki Oddział „Beton-Stalu", a więc przedsiębiorstwa odpowiedzialne za najważniejsze inwestycje w regionie, w tym za budownictwo nowych mieszkań.

Jeśli weźmiemy pod uwagę puste półki w sklepach, słabe wyniki w skupie płodów rolnych, a z drugiej strony wzrost wypłat pracowniczych sięgających aż 31,7 proc. w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, to sytuacja każe bić na alarm. Nikt bowiem jeszcze wypchanym portfelem nie zaspokoił swoich podstawowych i wyższego rzędu potrzeb gdy w sklepie ekspedientka aż do znudzenia powtarza: „nie ma, nie wiem kiedy coś będzie" Nawet decyzja o ustaleniu górnej granicy cen w handlu wolnorynkowym będzie tylko połowicznym rozwiązaniem.

Ludzie biegli w ekonomice dowodzą, że najważniejszym zadaniem na dziś w województwie radomskim (i nie tylko) jest wyraźne zwiększenie wydajności pracy, uporządkowanie powiązań kooperacyjnych, zwiększenie produkcji artykułów żywnościowych, środków przeznaczonych dla rolnictwa, oszczędność paliw i energii, lepsze wykorzystanie surowców wtórnych i zwiększenie produkcji towarów przeznaczonych na eksport. Podpisujemy się pod tymi receptami bez zastrzeżeń. Wydaje nam się jednak że w konkretnych sytuacjach zakładów pracy gorzej będzie z ich realizacją Już dziś bowiem wydajność pracy maleje, bo po prostu nie ma z czego produkować. A czy jutro będzie lepiej?

(ekr.)

Jednym zdaniem

● Już ponad 11 tysięcy członków liczy w województwie radomskim Polski Związek Wędkarski, gospodarujący na 1200 km rzek i „wyciągający" z wody przy pomocy wędek około 100 ton ryb słodkowodnych rocznie.

● **Budowlani radomscy zapowiedzieli oddanie w tym roku w dzielnicy Ustronie dwóch pawilonów handlowych (przy ul. Sandomierskiej), kontynuowanie prac przy budowie „samu" (ul. Orłowa) oraz rozpoczęcie budowy dwóch dużych pawilonów w jednostce „C" i w osiedlu Prędocinek.**

● Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Radomiu przeznacza w tym roku 24 miliony złotych na modernizację zakładów w Grójcu, Kozienicach, Lipsku i Radomiu oraz na budowę kazeiniarni we Wrzeszczowie.

(ekr.)

Radomscy plastycy prezentują w RFN

Znani radomscy plastycy — Bożena i Janusz Popławscy prezentują swój dorobek na wystawie w Iserholen, w Republice Federalnej Niemiec W miejscowej galerii artystycznej wystawiono 50 prac — grafik, rysunków i obrazów.

Wystawa radomskich plastyków spotkała się z życzliwym przyjęciem miejscowej prasy.

(ekr.)

Bezmyślność czy wandalizm?

Corocznie wiosną powtarza się podpalanie trawy na Górze św. Anny w Pińczowie. Do sprawców owego beztroskiego podpalania nie docierają żadne apele. Przy okazji palenia trawy, palą się także drzwi w zabytkowej późnorenesansowej kapliczce z 1600 r. wykonanej przez Santi Gucciego, a wzniesionej z fundacji Zygmunta Myszkowskiego. Każdego roku trzeba więc zakładać nowe drzwi.

Nasuwa się więc pytanie, czy organa porządkowe nie są w stanie ustalić sprawców?

(uk)

Komunikaty „Solidarności"

Nie powinien przejść nie zauważony Juliusza Jana Brauna „List do kolegów z „Solidarności" („Echo" z 11.V. br.) — apel o powstrzymywanie się od picia alkoholu w miejscach publicznych przez tych członków związku, którzy pełnią funkcje we władzach związkowych różnych szczebli.

Nieraz już kierowaliśmy w tym miejscu uwagę na dramatyczny stan alkoholizmu w naszym regionie. Nie jest od choroby alkoholowej wolny cały polski naród, ale wiele wskazuje na to, że na Kielecczyźnie jest gorzej niż przeciętnie. Chwilami opadają ręce, kiedy stale na ulicach zataczają się ludzie nawet w takie dni, gdy alkoholu w sklepach nie ma. W tym tunelu ciągle jeszcze światła nie widać...

Mowa jest w statucie „Solidarności" o zwalczaniu alkoholizmu; wiele osób ten właśnie związek wybrało dlatego, że tak wyraźnie na początku o przezwyciężaniu alkoholizmu mówiliśmy. To prawda, że wiele w tej materii zależy od władz, ale nie mniej — od „Solidarności". Jeśli dotąd nawet brak między związkiem a rządem na tym polu współpracy — ktoś przecież musi zacząć...

Powiedzmy sobie szczerze: w województwie kieleckim nie ma tradycji wolnych związków zawodowych; mamy pod tym względem wieloletnie zaniedbania. Trzeba nam będzie wiele sił, by dorównać innym ośrodkom organizacyjnie bądź świadomością członków. Zapewne z takim trudem dociera do naszego regionu odnowa.

Kto wie, czy przypadkiem pozytywna odpowiedź na ten dziennikarski apel nie będzie szczęśliwym początkiem nowej perspektywy... Myślę, że coś w tym jest, czego może jeszcze w tej chwili nie da się ogarnąć, przemyśleć do końca, a w prostocie tego apelu zawiera się na pewno wielka praktyczna wartość.

Rzecznik prasowy
Zarządu Regionu Świętokrzyskiego
Jerzy Stępień

Pawilon przy ulicy Solnej

Wydawało się już, że staczana przez prasę batalia o urządzenie pawilonu wystawowego Biura Wystaw Artystycznych w budynku przy ul. Solnej w Kielcach nie da żadnych efektów, a przytaczane argumenty za tą koncepcją nie znajdują zrozumienia u władz miejskich. M.in. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach wydało w tej sprawie na jednym z posiedzeń negatywną opinię. Obecnie jednak sprawa pawilonu ponownie wróciła jako temat dyskusji radnych.

— Na posiedzeniu Komisji Oświaty i Kultury MRN — poinformował nas przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, Gerard Bednarz — dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego oświadczył, że istnieje możliwość wyjednania z Ministerstwa Kultury i Sztuki środków inwestycyjnych na wybudowanie (w zamian za obiekt przy ul. Solnej) pawilonu meblowego w innym miejscu Kielc. Z taką koncepcją zgodziła się dyrekcja WPHW. W tej sytuacji Prezydium MRN wyraziło na kolejnym posiedzeniu pozytywną opinię za takim rozwiązaniem. Chciałbym tu dodać, że poprzednie stanowisko Prezydium podyktowane było nie brakiem troski o potrzeby kulturalne miasta, ale rozeznaniem w trudnej, jeżeli chodzi o powierzchnię, sytuacji kieleckiego handlu. W następnej kolejności potrzebne jest porozumienie w tej sprawie między Ministerstwem Handlu a Ministerstwem Kultury.

Jednak dla plastyków?!

Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, Maciej Kowalczewski powiedział nam, że w ciągu najbliższych dni spodziewa się wizyty przedstawicieli Ministerstwa Kultury. Na spotkaniu z nimi ustalone zostaną sprawy finansowe, które następnie, posługując się już konkretami, Wydział Kultury omówi z dyrekcją WPHW. W sumie więc sprawa pawilonu wystawowego jest obecnie na lepszej drodze.

(E)

...TRYNA Echa dnia

...IZM PRAWICO... WSPÓŁCZESNYM ...PWN, str. 264, zł 50. — „ROZPAD I ...o prozie Tadeusza ...Łódzkie, str. 260,

...ponujemy ...

...w Kielcach zapra... ...godz 19 na spotka... ...e z CEZARYM ...KIM.

☆ ☆

...ktoryczna przy Ra... ...dowej ZNP i filia ...agogicznej w Skar... ...zują w auli Pań... ...koły Muzycznej w ... maja br. o godz. ...pularnonaukową i ...okazji setnej roczni... ...zin. Władysława Si... ...Przewidziane jest ...kombatantami i ...ryczna.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Z konferencji wyborczej PZPR

„Iskra"–sumienie Kielc

Z SALI PADAJĄ UWAGI.

W regulaminie podaje się — mówi **M. Głodzik** — że mamy wybrać delegata na zjazd oraz 17 delegatów na konferencję miejską. A dlaczego nie możemy wybrać swoich delegatów na konferencję wojewódzką?

Przewodniczący konferencji jest zakłopotany, nie wie, co robić. — To jest chyba niezgodne z regulaminem — mówi.

— KC zalecił, by delegatów na konferencję wojewódzką wybierać na konferencjach miejskich — wyjaśnia I sekretarz KM **J. Labocha.** Pomruk niezadowolenia na sali. **R. Adamczyk** zgłasza inny wniosek.

— Proponuję — mówi — by na konferencji miejskiej wybierać tylko delegatów z komitetów zakładowych. — Wniosek zostaje przegłosowany.

I sekretarz ustępującego KZ wygłasza referat wprowadzający do dyskusji. Oto kilka jego tez:

Praca partyjna podporządkowana dyrektywom i poleceniom wywoływała nastroje znużenia i braku celowości wielu poczynań. Typowym tego przykładem były organizowane KSR, ich tematyka i przebieg. Po strajkach, które nie ominęły „Iskry" pozostało wśród załogi rozgoryczenie i pretensje do władz wojewódzkich. W tym czasie 262 towarzyszy oddało legitymacje partyjne. Umacniając współdziałanie kolektywów w zakładzie organizacja partyjna uważa, że najlepszym forum aktywności załogi będzie Rada Pracownicza.

ZGŁASZANIE KANDYDATUR DO WŁADZ PARTYJNYCH. Padają konkretne nazwiska z krótką charakterystyką każdego kandydata. Trwa to bardzo długo, każda OOP ma swoich kandydatów. Temperatura na sali rośnie, szczególnie w chwili zgłaszania kandydatur na delegata na zjazd. Na liście jest już pięć nazwisk. Pada wniosek o zamknięcie listy. Wnioskodawca obawia się, że wybory mogą trwać w nieskończoność. Następuje jednak natychmiastowa riposta. Niech będzie pełna demokracja, padają głosy. Po co było wybierać delegatów na zebraniach OOP, kiedy teraz chcemy zamykać listę. Drugi wniosek zostaje przegłosowany. Kolejne kandydatury trafiają na listę.

Komisja skrutacyjna, która zgodnie z zasadami pełnej demokracji pracuje na sali pod bacznym okiem delegatów (takie było powszechne żądanie) przystępuje do sporządzania list.

ROZPOCZYNA SIĘ DYSKUSJA.

Marian Duda, kierownik wydziału W-11: — Wartości moralno - zawodowe muszą decydować o człowieku. Mamy wielu ludzi mądrych, o „czystych rękach". I ich trzeba postawić na stanowiskach. Nie możemy dopuścić, by głoszone zasady rozmijały się z rzeczywistym działaniem. Żądamy właściwej współpracy PZPR z ZSL i SD, wprowadzenia takich zmian statutowych, które dadzą gwarancje na przyszłość.

Tadeusz Jędrszczyk z wydziału W-10: — Władze naszego województwa nie są zdolne do rządzenia. Niektórzy ich przedstawiciele nie chcieli się nawet z nami spotkać. Nadal nic lub niewiele, oprócz słownych deklaracji, robi się dla rolnictwa. Dlaczego tak długo zwlekano z zarejestrowaniem NSZZRI „Solidarność"?

Henryk Bartoszewicz — I sekretarz OOP narzędziowni: — Nie będzie nigdy dobrym mistrzem, kierownikiem czy dyrektorem człowiek, który nie przeszedł przez warsztat, który swój awans zawdzięcza tylko powiązaniom i znajomościom w takim czy innym komitecie. Nie będzie dobrym działaczem człowiek oderwany od społeczeństwa. Nie widzę odnowy w Kielcach ani w kraju. Rzuca się na pożarcie płotki, zaś rekiny w tym czasie zacierają ślady swych nadużyć. Co robią NIK, WKKP i KW PZPR w Kielcach? Co z działkami KW w Cedzynie? Kiedy KW przestanie być kuźnią kadr dyrektorskich. Należy zwołać trybunał stanu, który jednoznacznie określi winę i odpowiedzialność ludzi, którzy stali na czele partii i rządu. Wydalenie z partii nie wystarcza. Przecież to nie były tylko błędy, naszym zdaniem to była zdrada, przestępstwo wobec narodu. Ukaranie winnych będzie ostrzeżeniem, że Polska to świętość, której nie wolno bezcześcić.

Alfred Mysior — szef zaopatrzenia: — Tragizm gospodarki jest widoczny. „Iskra", by prowadzić normalną działalność, a więc wyprodukować łożysk i świec za 3,4 mld złotych, w tym 50 mln zł dewizowych na eksport, musi wydać na import ok. 24 mln zł dewizowych. Niestety, pieniędzy tych nie ma. Po co było importować dużą ilość rur, skoro brakuje pieniędzy na import kulek?

Marian Rokita: — Chcemy prawdziwej informacji, chcemy wiedzieć, kto za co odpowiada. Niech za kolektywnymi decyzjami nie kryją się nieudolni działacze.

Ryszard Adamczyk — główny metalurg zakładu: — Założenia programowe na IX Zjazd budzą wiele zastrzeżeń. Uchwały zjazdu muszą być głębsze, muszą wyjaśnić przyczyny obecnego kryzysu. Socjalizm nie może być odległą perspektywą. W chwili gdy społeczeństwo walczy o codzienny byt, musi być program wyjścia z obecnej sytuacji. Straszakiem rewizjonizmu utrąca się wszystkie zdrowe i rozsądne myśli. Nadal prześladuje się samodzielne myślenie. Nieszczęściem propagandy jest utożsamianie partii z apratem partyjnym. Czekające nas lata to okres wyrzeczeń. Nie może być jednak tak, że urzędnicy będą świętowali, a robotnicy w tym czasie będą odrabiać plan. Bezrobocie nie może dotknąć robotników w fabrykach. Wyjścia należy szukać w rzeczywistej demokracji życia partyjnego.

Wiesław Stępień: — Najważniejsze są skutki moralne dotychczasowego działania i odrobić je będzie bardzo trudno. Nie ma ludzi niezastąpionych. Jak to możliwe, że ci, którzy niedawno nami kierowali po kryzysie przewodzą odnowie. Troska o warsztat pracy, o dyscyplinę i morale załogi — od tego musimy zacząć.

Witold Gadomski I sekretarz KW: — Partia jest osłabiona. Utraciła wiele zaufania. Wewnętrzna gorycz członków i potrzeba rozliczenia winnych jest ogromna. Rozrachunek jest ważny, ale nie możemy również zapominać o działaniu bieżącym i o tym, co nas czeka. Całe społeczeństwo oczekuje, że zjazd uchwali program, który zespoli do porządkowania państwa, znajdzie drogi wyjścia z kryzysu. Oczekuje również stworzenia gwarancji demokratyzacji życia. Wszyscy chcemy, by ten zakręt był ostatnim w naszej historii. Uważam, że sprawy takich gwarancji zostały szeroko potraktowane w zgłoszonych projektach statutu i programu partii. Od kilkunastu lat potykamy się o sprawy cen. Decyzje w tej dziedzinie są niepopularne. Urealnienie cen jest jednak sprawą podstawową. Z niepokojem odebrałem projekt planu 3-letniej stabilizacji. Uważam, że powinien on być poddany pod publiczną dyskusję. Partia oczyszcza się już od VI plenum. W tym czasie według informacji CKKP z szeregów partyjnych wydalono ponad 3,8 tys. osób. Uważam, że proces rozliczeń prowadzony jest zbyt powolnie. Musimy jednak pamiętać, że do wielu spraw należy podchodzić z należytą rozwagą. Sprawa dyrektora „Iskry" zostanie ponownie rozpatrzona przez WKKP.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI SKRUTACYJNEJ OGŁASZA WYNIKI WYBORÓW. Delegatem na IX Zjazd niemal jednogłośnie zostaje wybrany **Ryszard Adamczyk** — lat 48, członek partii od 1954 r. W latach 1962—66 sekretarz ekonomiczny KM PZPR w Kielcach. Obecnie główny metalurg „Iskry", prezes Rady Oddziału NOT w Kielcach.

CZ. DAWID

Nowoczesny Sherlock Holmes

Norman Abrams z USA sam nazywa się detektywem finansowym, ale otacza go sława i przydomek współczesnego Sherlocka Holmesa. Jest on faktycznie największym specjalistą Ameryki od spraw finansowych i to takich, które wynikają z okazji rozwodów. Przeważnie oddaje nieocenione usługi kobietom, którym rozwodzący się mężczyźni usiłują płacić zaniżone alimenty.

Ostatnio pewien producent filmowy z Hollywood ofiarował swej żonie 4 mln dolarów odszkodowania alimentacyjnego. Tymczasem detektyw odkrył wiele „zaskórniaków" małżonka w postaci kont w różnych bankach. Sąd przyznał żonie 12 mln dolarów alimentów.

Na podstawie swej wielkiej praktyki pan Abrams stwierdził, że zadziwiający jest u kobiet brak świadomości tego ile ich mężowie faktycznie zarabiają i ile mają pieniędzy.

Niedźwiedzie trojaczki

W jedinieckim ogrodzie zoologicznym w Mołdawii przyszły na świat niedźwiedzie trojaczki. Taki duży jednorazowy przyrost naturalny u zwierząt żyjących w niewoli jest rzadkim zjawiskiem. Małe niedźwiadki i ich rodzice czują się wspaniale. Rodzina mieszka w pełnym komforcie. Dysponuje „dwupokojowym mieszkaniem", basenem, stołówką.

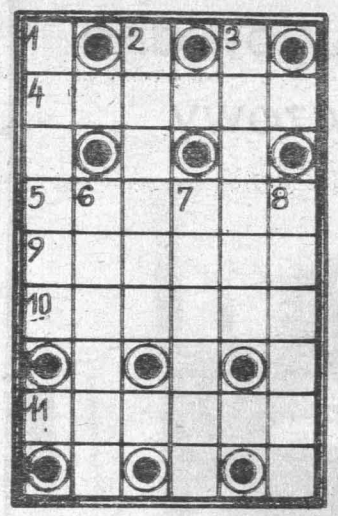

Na dobranoc

Krzyżówka nr 96

POZIOMO: 4. harmider, rozgardiasz, 5. państwo w pd. Afryce ze stolicą Maseru, 9. antonim profesjonalisty, 10. cyklista, 11. rodzic.

PIONOWO: 1. kolarz polski, triumfator Wyścigu Pokoju w 1956 roku, 2. pałac i park pod Paryżem, dawna rezydencja królów, 3. wycinek widowni stadionu, 6. podniecenie kibica, 7. morski ssak płetwonogi; uchatka, 8. nieraz bywa trudny do zgryzienia.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED" wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA"
Kupon nr 96

Rozwiązanie krzyżówki nr 82

POZIOMO: sztacheta, łepek, jadło, atmosfera, tiara, cytra, zapytanie.

PIONOWO: szajka, tandem, całokształt, trener, taryfa, etalon, Apacze.

Zakonnica strażaczką

W miasteczku Sea Cliff siostra zakonna została strażaczką i razem z mężczyznami udaje się, ubrana w habit, do gaszenia pożarów. Na to jej dodatkowe społeczne zajęcie musiał wyrazić zgodę sam papież. Warto dodać, że siostra Zofia ma bardzo wszechstronne zainteresowania i staranne wykształcenie. Jest m.in. doktorem filozofii i literatury.

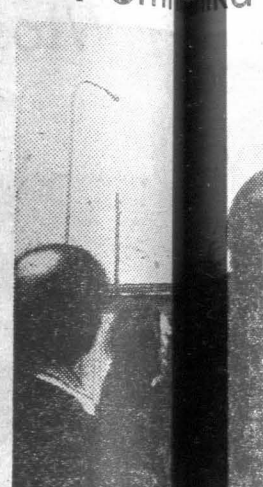

Tak wygląda p... **leziony** przez kie... **sypisku** Krakowsk... **inicjatywy** koła ... **ność"** szczątki pom... **krakowskiego** Oc... **ko za** chwilowych ...

Na zdjęciu: odn... **go.**

Silnik „str... **do** gaźnika lub ... wydechow...

Wśród przyczyn ... **wymienić** trzeba ... **regulację** gaźnika ... **wadliwej** świecy, k... **kontroli** na zewn... **daje iskrę,** ale w w... **peraturze** i pod ... **nieniem** panującym ... **nie spełnia** prawid... **roli. W** każdym je... **padku** „strzały" s... **niewłaściwego** prze... **nia mieszanki** w sil...

Gdy mieszanka p... **zbyt uboga,** spala si... **woli, aż do** momen... **cylindra** docierać z... **porcja** mieszanki. T... **w cylindrze** i pl... **przewody** ssące węd... **nika. Akustyczne** ... **zjawiska** to właśnie ... **nie" w** silniku. Co ... **przyczyną** zubożenia ... **Najczęściej** chodzi o ... **we** powietrze, zasys... **scu połączenia** gaźni... **torem** ssącym: pr... **zdejmowaniu** gaźni... **więc uważnie** skontr... **znajdującej** się tam...

Pyka u stoczniowców (I)

Poniżej drukujemy dwa odcinki reportażu warszawskich dziennikarzy, którzy opisują w nim mało znany epizod z sierpniowego Gdańska 1980. Fragment ten zaczerpnęliśmy z książki pt. „Gdańsk — sierpień 1980". Ukaże się ona niebawem na półkach księgarskich. Warto przy tej okazji wspomnieć, że książkę tę autorzy napisali w ciągu kilkunastu dni i złożyli ją w wydawnictwie „Książka i Wiedza" już 28 września, natomiast cały proces druku trwał od października do maja. W słowie wstępnym autorzy jakże słusznie piszą: „Rzeczą historyka będzie ocenić, rzeczą reportera jest zapisać to, co wydarzyło się w sierpniu 1980 roku na Wybrzeżu. Ta książka jest próbą spełnienia obowiązku zawodowego... I obywatelskiego także".

(19 sierpnia, wtorek)

Wicepremier Tadeusz Pyka przyleciał na Wybrzeże w piątek po południu, ale swą działalność w charakterze przewodniczącego Komisji Rządowej zaczął energiczniej dopiero po poniedziałkowym plenum KW PZPR w Gdańsku. We wtorek rano komisja otrzymała wiadomość, że komitety strajkowe Zarządu Portu Gdańsk i Stoczni Remontowej zamierzają przystąpić do wstępnych, rekonesansowych rozmów. O 14.00 w sali herbowej Urzędu Wojewódzkiego zebrali się delegaci tych zakładów oraz ich dyrektorzy i sekretarze KZ PZPR. Pyka przedstawił się i poprosił o prezentację uczestników, na co delegaci przystali, acz z ociąganiem; chłopcy byli młodzi i jakby nieufni. Powiedzieli, że nie zamierzają gadać o polityce, ale mają konkretne postulaty ekonomiczne i chcą znać stanowisko premiera — czy to jest do załatwienia?

Pyka rzekł: — Dajcie te postulaty.

Ktoś mu podsunął pełną listę z 21 punktami, zebranymi przez MKS. Pyka przeczytał je i rozpoczął przemówienie, które nie było an... ne na taśmie, ani protokołowane, wię... tworzyć je jedynie w zarysie, wedle relacji osób całkowicie wiarygodnych, czas przebywały z Pyką.

— Panowie, ja tu przyjechałem nie... mi kazano, ale na ochotnika, bo lubię... leży mi na tym, żeby sprawę rozwi... leży, bo mnie boli, że doszło do strajk... fliktu. Chcę wszystko załatwić, i to... będę siedział tak długo, póki nie zał... kiego do końca, choćby do grudnia al... szłego roku.

Dajcie

Mam do załatwienia tej sprawy p... rządu, Biura Politycznego i osobiście Gierka. Mam wszelkie kompetencje do rozmów i do podjęcia decyzji.

Następnie Pyka krótko omówił 21 ... jąc do zrozumienia, że wszystko jest ... nia. W kwestii związków zawodowych ... że one nie pracują dobrze, są nieprz... mają do nich liczne pretensje. Trz... zmienić, żeby istotnie reprezentowały ... dzi pracy. Widzi to tak, że komitety ... jeżeli są uznawane przez załogi, bo... lej po zakończeniu strajku, mogą też ... wola — być dokooptowane do istniejących ... kładowych.

— Jak to? — zapytano. — Będą ... zem i rady, i komitety strajkowe?

http://sbc.wbp.kielce.pl

Kosmiczne ambicje i dylematy USA

Radość i duma z faktu, że opoźniony o 3 lata i kosztujący dwukrotnie więcej niż zaplanowano (blisko 10 miliardów dolarów) program rozwoju kosmicznego systemu STS (jak oficjalnie nazywa się program „Columbii") został wreszcie zainaugurowany — nie przesłania obaw wyrażanych przez wielu naukowców. Wynikają one głównie z faktu, że — jak podkreśla specjalista do sprawy kosmosu, profesor uniwersytetu Cornell, Joseph Veverka — Pentagon ma być jednym z głównych użytkowników programu, rezerwując dla siebie ponad jedną trzecią wszystkich lotów „Columbii" do roku 1985. Jak napisał „New York Times": „Pentagon nie czyni tajemnicy z faktu, że pragnie jeszcze rozszerzyć swą rolę w kosmosie. Rozwija on także spokojnie i cicho bronie antysatelitarne".

Oczywiście, dla zwykłego Amerykanina lot „Columbii" to przede wszystkim wspaniała demonstracja ludzkiej pasji w poznawaniu nowego, demonstracja możliwości amerykańskiej technologii, powód do narodowej dumy, zwłaszcza że amerykański program kosmiczny znajdował się w ostatnich kilku latach pod ostrzałem krytyki. Jeszcze na kilka dni przed lotem „Columbii" korporacja Boeinga opublikowała raport konkludujący, że „komercyjna eksploatacja kosmosu nie będzie sprawą szybką i łatwą". Autorzy raportu stwierdzają, że „główne przeszkody w rozwijaniu związanych z kosmosem gałęzi przemysłu mają charakter nie technologiczny, lecz finansowy, organizacyjny i polityczny". O co tu chodzi? Znany komentator naukowy, Robert Cowen, wskazuje, że podczas gdy radziecki program kosmiczny posiada głęboką podbudowę filozoficzną i cieszy się szerokim poparciem społecznym, co pozwala mu na przetrzymywanie wszelkich okresowych trudności, amerykański nie zdołał sobie jak dotąd wyrobić takiej trwałej podstawy. Ponadto Amerykanie z trudem przyjmują do wiadomości fakt szeroko tu uznawany, że Związek Radziecki przoduje w eksploracji przestrzeni kosmicznej, będąc w ostatnich latach o wiele bardziej aktywny niż Stany Zjednoczone.

Chociaż — co oczywiste — prezydent Reagan poświęca obecnie wiele uwagi lotowi „Columbii", pisze się tu i mówi, że administracja Reagana nie przedstawiła dotąd swej długofalowej polityki eksploatacji kosmosu. Od sukcesu lotu „Columbii" zależało więc wiele. I chociaż administracja Reagana nie dokonała bezpośrednich cięć w programie „Columbii", to w projekcie budżetu na rok 1982 znajduje się propozycja zredukowania środków NASA o sumę 800 milionów dolarów. Fakt ten wywołał już ostrą krytykę wśród amerykańskich naukowców i kongresmenów, a także wśród zachodnioeuropejskich sojuszników, którzy mieli uczestniczyć w programie naukowym przyszłych lotów.

EWA BONIECKA

◎ Mając za sobą przykre doświadczenia z nadmiernym krwawieniem przy operacjach migdałków i polipów, dokonywanych w okresach nowiu i pełni Księżyca lekarz z miasta Tallahassee dr Edson Andrews oświadczył: „Operuję teraz tylko w czasie ciemnych nocy, a księżycowe wieczory rezerwuję sobie na romantyczne przygody...".

?

◎ Kierowniczka laboratorium Archiwum Głównego Akt Dawnych inż. Brzozowska, wpadła na pomysł zastąpienia używanej do podklejania dokumentów importowanej bibułki japońskiej, naszą bibułką papierosową. Archiwum rozmawia na ten temat z Zakładami Papierniczymi w Jeziornie.

◎ Szwedzi gotowi są płacić wyższe podatki, by zachować wysoką jakość opieki zdrowotnej. Uważają również za sprawę ważną, by nie wprowadzać ograniczeń w kosztownej pomocy państwa dla rencistów i emerytów.

przedstawiamy na życzenie

BEATA TYSZKIEWICZ urodziła się 14 sierpnia 1938 roku w Warszawie. Była jeszcze uczennicą liceum, gdy reżyser Antoni Bohdziewicz zaangażował ją do roli Klary w ekranizacji **„Zemsty"** Fredry. Ten debiut zadecydował, że postanowiła zostać aktorką. Przez pewien czas studiowała nawet w warszawskiej szkole teatralnej, ale studiów nie ukończyła i poświęciła się wyłącznie pracy w filmie. Rola Teodozji w filmie Wojciecha Hasa **„Wspólny pokój"** (1960) zapoczątkowała jej błyskotliwą karierą aktorską. Jej uroda i predyspozycje aktorskie sprawiły, że przez długie lata wyspecjalizowała się w rolach „pań z towarzystwa", dam, panienek z dobrego domu, księżniczek itp. Była więc niemiecką arystokratką w filmie **„Dziś w nocy umrze miasto"**, Alicją w **„Spóźnionych przechodniach"**, Ewą w **„Naprawdę wczoraj"**, Zuzą w **„Czarnych skrzydłach"**, księżniczką Elżbietą w **„Popiołach"**, panią Walewską w filmie **„Marysia i Napoleon"**, Izabelą Łęcką w **„Lalce"**, hrabianką w radzieckiej ekranizacji powieści Turgieniewa **„Szlacheckie gniazdo"**, panią Hańską w **„Wielkiej miłości Balzaka"**, Emmą w NRD-owskim filmie **„Powinowactwa z wyboru"** i wielu innych obrazach.

Ten typ ról groził jej oczywiście jednostronnością, ale aktorka broniła się przed nią niemal od początku swojej pracy w filmie. Dlatego w jej dorobku znalazło się również wiele ról współczesnych dziewczyn i kobiet. Przypomnijmy sobie choćby Katarzynę z **„Zaduszek"**, Beatę we **„Wszystko na sprzedaż"**, Małgorzatę w **„Yokmoku"**, Marię w **„Spotkaniu ze szpiegiem"**, bohaterkę telewizyjnego filmu według opowiadania Iwaszkiewicza **„Wieczór u Abdona"**, czy żonę głównego bohatera w **„Tańczącym jastrzębiu"**. Ostatnio widzieliśmy ją nawet w roli zakonnicy w filmie **„Sowizdrzał świętokrzyski"**. Sporo interesujących kreacji stworzyła również w filmach produkcji belgijskiej („Człowiek z ogoloną głową", 1965), indyjskiej („Alexander i Chanakaya" 1965), węgierskiej („Okna czasu", „Szalona noc", „Piękna komedia węgierska", „Po drodze"), NRD-owskiej (niedługo zobaczymy ją razem z Ewą Szykulską w filmie „Nowy Don Juan"). Jest niewątpliwie największą gwiazdą powojennego filmu polskiego.

Sylwetkę tej aktorki przedstawiamy na zamówienie Janiny Sikorzanki, Urszuli Bilikiewicz i Beaty Wadras z Kielc. Przypominamy, że listy do naszej rubryki należy na kopercie opatrzyć dopiskiem „Na życzenie".

Carrol Mayers

Swinka przynosi szczęście

Z teki Alfreda Hitchcocka

9

Urzędnik bezpieczeństwa zaczął gładzić metalowym prętem Willarda po ubraniu. Tylko cichę dźwięki meldujące o długopisie i drobnych monetach w kieszeniach. Gdy gięty, chromowany pręt pogładził torbę, rozległ się głośny gwizd.

— Pan pozwoli... — powiedział urzędnik i otworzył torbę. Patrzył na pliki banknotów, popatrzył na Willarda Coyla, wyciągnął rewolwer i skinął na mundurowych policjantów. Coyle zajrzał do torby i zobaczył, co wywołało alarm przyrządu wykrywającego metale. Pod kilkoma plikami banknotów leżały trzy metalowe świnki — skarbonki, które Myra włożyła do torby. Trzeba mieć szczęście, świnka przynosi szczęście — pomyślał.

Miał potem sporo czasu, by rozmyślać, dlaczego Myra włożyła te puste skarbonki do torby.

KONIEC

Tłum.: Jan Nogaj

1

Dorothy Benjamin

Prawdziwa historia

Andrew Cort, nowy szef policji w Watson's Bay, sięgnął po pismo ilustrowane, leżące na biurku. Czytał uważnie i czoło jego układało się w pełne frasunku zmarszczki.

Jako szef, Andrew Cort nie cieszył się sympatią podwładnych. Szefem policji w Watson's został półtora roku temu i od tego czasu mnożyły się skargi na niego, ale narzekano na niego tylko w pokoju przeznaczonym na wypoczynek, gdy policjanci wracali z obchodów i tylko wtedy, gdy byli sami.

Uważali za absolutny kretynizm, jeżeli żądał, aby sprawozdania o każdej, mało ważnej nawet sprawie, pisane były czyściutko na maszynie. Nie pojmowali, dlaczego wzbraniał

2

im czynić zakupy w mundurze. A już za szczególny wymysł uznali polecenie, aby zachowali się nader uprzejmie wobec płacących na nich podatki obywateli.

Nowy szef zaraz pierwszego dnia postawił sprawę kryształowo jasno: uważał sposób zarządzania swego poprzednika za jedno kompletne łazęgostwo; podkreślił brak dyscypliny i korupcję i uważał, że zjawiska te natychmiast muszą zniknąć. Dla niektórych policjantów w Watson's Bay perspektywy, dotychczas różowe, malować zaczęły się czarno.

Jak większość szefów, Corta cieszyły sprawy wyjaśnione, natomiast nie wyjaśnione przestępstwa przyprawiały go o bóle żołądka.

Gdy skończył czytać, odłożył ilustrowany tygodnik na regał obok biurka i nacisnął guzik dzwonka.

— Niech przyjdzie do mnie porucznik Brady.

Brady wszedł do pokoju z czapką krzywo nasadzoną na głowie. Zasalutował, a drugą ręką zapinał guzik marynarki.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

...ulaty

...gresu związków zawodowych. ...będę tutaj działał. ...szczegółowych Pyka roz... ...czy lepszy byłby trzyletni ...budowa żłobków. ...dnie taniej, i zdecyduje... ...nie do podjęcia — konty...

...owani Pyką. Obiecali, że ...szerokie spotkanie delega... ...jeszcze nigdy z nikim nie ...i konkretnie. Mówili, że ...stawą wicepremiera. Po po...

...nym duchu rozmawiał jesz... ...Stoczni „Wisła", MAGMOR ...w Gdańsku. Kobiety zatrud... ...ryb pokazywały swe czer... ...skarżyły się na wyjątkowo ...na bardzo niskie zarobki. ...ch żale, dodał kilka zdań o ...wych i fatalnych warun... ...rozmowa zeszła na wol... ...nie żartobliwym: ...obraziecie się? Wy, cioty, ...sobót, a chłop żeby szedł

...że przecież trzeba kie... ...dzej żyjecie od mężczyzn! ...bardziej że obiecał pod... ...złotych. Przyszły też na spotkanie wieczorne i tam się trochę zezłościły, gdyż inne zakłady mówiły o tysiącu, nawet o półtora tysiącu podwyżki.

O dziewiątej wieczorem zeszli się do Urzędu Wojewódzkiego przedstawiciele 16 strajkujących zakładów (w MKS w tym czasie było już około 200 zakładów). Zaczęło się od targu, jak będzie z zakończeniem strajku. Pyka nalegał, żeby przerwać go zaraz i dopiero rozmawiać o sprawach, które są przecież do załatwienia. Oni pytali o gwarancje. Stanęło na tym, że zostanie zawarte porozumienie ogólne, potem komitety strajkowe ogłoszą przystąpienie do pracy, a komisja przystąpi do omawiania szczegółów. Ale na sali zaczęły się ciche rozmowy. Ktoś wystąpił z taką deklaracją:

— Dobrze, formalnie zakończymy strajk, ale do pracy nie wrócimy, dopóki strajkować będzie Stocznia Lenina. Owszem, małe zakłady, położone dalej, mogą pracować, ale my z zakładów sąsiadujących z Leninem, ze Stoczni Północnej, Stoczni Remontowej i Zarządu Portów, nie możemy przecież pracować, jeśli oni będą stali. Jest też problem praktyczny: jak dojechać do pracy, skoro strajkuje cała komunikacja miejska?

Wyłoniony został zatem specjalny zespół, który pojechał pertraktować z WPK. Około północy wrócił — bez rezultatu. Do WPK wcześniej dotarła informacja o tej wizycie — i najpierw w ogóle nie chciano wpuścić emisariuszy, w końcu wpuszczono, ale tylko po to, by im nawymyślać od łamistrajków. Komunikacja będzie stać tak długo — usłyszeli — dopóki MKS nie ogłosi zakończenia strajku.

Tymczasem na sali premier kazał podać kanapki. Ale skąd je wziąć za dwadzieścia dwunasta w nocy? Pyka zeźlił się: — Cóż to, w Warszawie byłyby za kwadrans, gdybym kazał! — Wreszcie jednak kanapki znalazły się, wojewoda Kołodziejski załatwił je przez swój sztab w hotelu „Hevelius".

WOJCIECH GIEŁŻYŃSKI
LECH STEFAŃSKI

http://sbc.wbp.kielce.pl

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Wtorek 19 maja 1981 r.

Dziś składamy życzenia

IWONOM i PIOTROM

jutro

BAZYLIM i BERNARDYNOM

W 1909 r. — ur. się Pedro Saad, przewodniczący Komunistycznej Partii Ekwadoru.

W 1912 r. — zmarł Bolesław Prus.

W 1948 r. — akcja AK na pociąg w Celestynowie, uwolnienie więźniów przewożonych do Majdanka.

W 1965 r. — zmarła Maria Dąbrowska, pisarka.

CODZIENNY HOROSKOP

Wszystko teraz przebiegać będzie w ogromnym tempie. Jedna sprawa za drugą. Niemało trzeba będzie wysiłku, aby ze wszystkim nadążyć. Ale koniecznie staraj się utrzymać w tym biegu, jeśli chcesz mieć osiągnięcia. Pod koniec miesiąca nowe wydatki, może nie wszystkie celowe. Nim więc wyjmiesz portfel z kieszeni to zastanów się czy jest to nieodzowne. W ostatnich dniach miesiąca udane spotkanie w gronie sympatycznych ludzi. Dowiesz się wiele ciekawych i interesujących rzeczy, dotyczących pośrednio i Twojej osoby.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczynny — próby generalne.

KINA

„Romantica" — „Miś" — polski, kol. l. 15, g. 13.15 i 19.45. „Glina czy łajdak" — francuski, PK, kol. l. 18, g. 16.30 i 20.

„Moskwa" — „Dubler" — francuski, pan. kol. l. 12, g. 13 i 16. „Dziewczyna z reklamy" — USA, kol. l. 18, g. 18 i 20.

„Studyjne" — „Człowiek przestworzy" — bułg. pan. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Robotnik" — nieczynne.

„Skałka" — „Iluminacja" — pol. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

„Letnie" — „Rój" — USA, pan. kol. l. 12, g. 20.30.

Galeria BWA „Piwnice" — ul. Leśna 7 — wystawa Danuty Sobczak-Michałowskiej i wystawa „Zapis 80" — fotoreportaże Gdańsk, sierpień 80 — czynne w godz. 12—17, niedziela 11—15.

MUZEA

Kielce: Muzeum Wnętrz Pałacowych — plac Zamkowy — galeria malarstwa polskiego — czynne w godz. 10—16, niedziela — 9—16.

Plac Partyzantów — nieczynne.

Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego — czynne w godz. 9—15, środa 12—18

Oblęgorek: Muzeum H. Sienkiewicza — czynne w godz. 10—16.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 27/30, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul Pocieszka 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 16—22, w niedzielę — 8—12. Stomatologiczna, ul. Pocieszka 11, w godz. 18—22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981. Pogotowie Energetyczne Kielce—Miasto 991, Kielce—Teren 992. Pogotowie wodnokanalizacyjne 508-14, Pocztowe inf. o usługach 911, Hotel „Centralny" 420-33. Informacja kolejowa 930 Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL, tel. 420-32, osiedle Sady — 499-59. osiedle Bocianek — 456-73, Pogotowie wod.-kan., c.o., dźwigowe, elektryczne SM „Armatury" czynne w godz. 8—21, sobota 8—19, tel. 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7—19, tel 436-72. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18—23, tel 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20, tel. 481-80, Ośrodek Informacji Usług WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11. Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska 515-11.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego — „Sen nocy letniej" — W. Szekspira, g. 18.

KINA

„Bałtyk" — „Gangsterzy szos" — kanad. kol. l. 15, g. 13.30, 15.30 i 17.30. „Miś" — polski, kol. l. 15, g. 19.30.

„Przyjaźń" — „Szkarłatny pirat" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Pokolenie" — „Zaufać" — węg. kol. l. 18, g. 15 i 17. „Chiński syndrom" — USA, kol. l. 18, g. 19.

„Odeon" — nieczynne.

„Hel" — „Czarny korsarz" — włoski, pan. kol. l. 15, g. 15.30 i 17.45. „Dom pod czerwoną latarnią" — węg. kol. l 18, g. 20.

„Walter" — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9—21, w sobotę 8—20, tel 261-27. Informacje o usługach 267-35.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Energetyczne — Radom — 991, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-53, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność" — „Żurawie przyleciały za wcześnie" — ZSRR, kol. l. 12, g. 15.15. „Trzy dni Kondora" — wł.-USA, pan. kol. l. 18, g. 17.30 i 19.30.

„Metalowiec" — „Zamach stanu" — polski, kol. l. 15, g. 17 i 20.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 7.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik" — „Czterej pancerni i pies" — polski, b.o., g. 15. „Gdy była tu Anastazja" — rum. kol. l. 18, g 17 i 19.

„Star" — „Miś" — polski, kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik" — „Czterej pancerni i pies" — VII cz. polski, b.o., g. 15.15. „Przełomy Missouri" — USA, kol. l. 16, g. 17.30 i 19.45.

„Przodownik" — „Cena strachu" — USA, kol. l. 18, g. 17 i 19.

„Zorza" — nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK — telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 „Ku tej Polsce nas prowadzą" — aud. K. Dziekońskiej 17.00 Wiadomości 17.05 „Kielce — bis" — aud. B. Gumowskiego i J. Wosia 17.40 „Jak mamy rządzić" — aud. Cz. Kussala.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

14.30 TV w sprawie miliardów
15.00 TV Klub Seniora
15.30 Dziennik
15.45 Obiektyw (Warszawa)
16.00 Wyścig Pokoju (etap XI)
17.15 Polska Kronika Filmowa
17.25 „Interstudio"
18.00 Magazyn „C.D.N."
18.50 Dobranoc
19.00 „Camerata" — magaz. muz.
19.30 Dziennik TV
20.15 Studio Sport: piłka nożna RFN — Brazylia
W przerwie ok. 20.45 — Kronika Wyścigu Pokoju
22.05 Forum ekonomistów
22.50 Właściwy człowiek: „Z próżnego Salomon..."
23.25 Dziennik
23.40 TV w sprawie miliardów

PROGRAM II

16.30 Jęz. ros. kurs podst. l. 3
17.00 Jęz. franc. kurs podst. l. 2
17.30 Jęz. ang. dla zaaw. l. 6
18.00 Dla młodych widzów: „Cała naprzód"
18.30 Spotkania literackie: W kręgu Ausry
19.00 Program lokalny: Wiadomości kieleckie
19.30 Dziennik TV
20.00 Antykwariat: „Początek czasu teraźniejszego"
20.30 Wtorek Melomana: Recital Reginy Smendzianki
21.30 24 godziny
21.40 Wieczór filmowy: Stare kino: „Wielcy aktorzy teatralni na filmowym ekranie" (S. Jaracz, J. Węgrzyn, St. Wysocka, A. Zelwerowicz i K. Junosza-Stępowski): film dok. T. Pałki: „Kara" i rozmowa z autorem

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR, RTSS, matemat. s. II
6.30 TTR
9.00 Chemia kl. VII: Sole
9.55 Praca — technika, kl. I: Automaty wokół nas
13.30 TTR, RTSS — chemia, s. II: Cukry
14.00 TTR, RTSS — biologia, s. II: Ssaki — budowa i rozwój osobniczy

PROGRAM II

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiery dnia

10.00 „Przygoda nad Morzem Czarnym" odc. 2 — rum. kom. sensac.
11.00 „Generał W. Sikorski" — wspomnienie i legenda

Uwaga: Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.

Ogłoszenia drobne

SPÓŁDZIELNIA Rzemieślnicza Budowlana „Rzemieślnik" w Kielcach unieważnia dowód pobrania materiałów Wz 20127/744, z dnia 25.IX.80 r., wydany przez Kombinat Budownictwa Miejskiego na budowę 626/58, na 1 tonę cementu i pobrany przez członka tut. spółdzielni ob. Stanisława Więcka. 200-k

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje o uruchomieniu pracowni RTG w pomieszczeniach Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego na Czarnowie, ul. Grunwaldzka 47, II piętro, środkowy segment. Czynna w czwartki, godziny 15—16. Wykonuje się prześwietlenia żołądka, woreczka żółciowego, kręgosłupa i układu kostnego oraz urografię. Ceny przystępne, zgodne z cennikiem min. zdrowia. Zapraszamy! 198-k

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje, że w Starachowicach przy ul. Pstrowskiego 27 w przychodni lekarsko-dentystyczno-specjalistycznej uruchomiony został gabinet internistyczny, czynny w godzinach popołudniowych. Natomiast w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 62, w każdą wolną sobotę, w godz. 8—13 przyjmuje lekarz dentysta. Zapraszamy! 192-k

LEKARSKA Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach informuje o uruchomieniu od 7 kwietnia br. nowej przychodni lekarsko-specjalistycznej w Kielcach, osiedle Świętokrzyskie ul. Hanki Sawickiej 28, bl. 36 m 11: — gabinet stomatologiczny, gabinet internistyczno-pediatryczny, czynne w godz. przed- i popołudniowych. Zatrudniony personel posiada wysokie kwalifikacje zawodowe. Gabinety wyposażone są w nowoczesny sprzęt importowany. Zapraszamy! 193-k

ZAKŁADY METALOWE IM. GEN. WA
W RADOMIU, UL. 1905 ROKU
przyjmą do pra
• TYNKARZY
• MURARZY
Praca przy budowie ośrodka wypoczyn
w Przesiece, woj. jeleniogórskie.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
kadr, (pokój 206), w godzinach od 7 do 1

FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROW
im. F. Dzierżyńskiego
w Starachowicach
ogłasza konkurs na stanowi
KIEROWNIKA ZAKŁADOWEGO DOMU KU
Oferty przyjmuje i bliższych informacji
dział kadr FSC — Starachowice, ul. 1 M
w godz. 7.30—15.30.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTW
BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWY
30-960 KRAKÓW, ul. HALICKA 9
przyjmie do pracy i na
w podstawowych zawoda
• murarzy pieców przemysłowych
• murarzy robót ogólnobudowlanych i tyn
• monterów i spawaczy konstrukcji stal
• ślusarzy mechaników
• kierowców
• elektryków
• cieśli
• betoniarzy i zbrojarzy
• robotników niewykwalifikowanych
• kierowników budów (wykształcenie wyż
średnie o specjalności budownictwo przem
• mistrzów robót budowlanych i montaż
Przedsiębiorstwo prowadzi roboty budo
-montażowe na terenach województw: k
skiego, kieleckiego, tarnowskiego, nowose
go, rzeszowskiego, katowickiego, częstoch
go, tarnobrzeskiego oraz za granicą.
Zapewnia sie wynagrodzenie wg układu
wego pracy dla budownictwa, posiłki regen
ne, dodatek za rozłąkę oraz hotele dla p
ników.
Zgłoszenia przyjmuje i bliższych info
udziela dział spraw pracowniczych — K
ul. Halicka 9, tel. 192-22 oraz k
nictwa wielkich zespołów budów
— Dąbrowa Górnicza, ul. Laski, te
towice 64-12-96
— Trzebinia, ul. Słowackiego 57, tel
binia 269
— Stalowa Wola, naprzeciw elek
tel. Stalowa Wola 219-75.

http://sbc.wbp.kielce.pl

Papież Jan Paweł II

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

... na wszystkich ... publicznych, w Sto... ...skiej i na urzę... ...ańskich mających ... w Rzymie po... 13 bm. biało-żółte ...skie.

...ice Watykańskiej ... dziekan Kolegium ...kiego Carlo Confa... ...odprawił uroczystą ...intencję papieża w ... wszystkich kardy... ...nał, biskupów obec... ...Rzymie, pracowników ... i duchownych pań... ...ańskiego i korpu... ...matycznego, akredy... ...przy Stolicy Apos...

...Confalonieri, w ...m kazaniu mówił ... papieża dla Koś... ...świata oraz wyraził ...że zbrodniczy ...nie zmieni form ani ...działalności papieża. ...niezależnie od ko... ...oficjalnego wyda... ...bm. podkreślają, że ...Jana Pawła II ...się szybko. W po... ...godz. 14.30 pa... ...prowadził się z sali ...nej, gdzie dotąd ...do pokoju szpital... ...piętrze kliniki Ge... ...pokoju tym papież ...Z okna widać ... Rzymu i kopułę ...Św. Piotra. Również ...ałek papież sie... ...czas w fotelu. ...zdecydowano się ...na przeniesienie ...z sali reanimacyjnej ...nego pokoju szpi... ...jedynie ze wzglę... ...zany z tym wysi... ...papieża, który powi... ...wywać.

...do wiadomości, ...sekretariat sta... ...wniosek ekipy wybit... ...leczących pa... ...nowił zaprosić na ...do szpitala Ge... ...wybitnych świa... ...lekarzy spoza ...Decyzja ta nie jest ...stanem kliniczny... ...lecz stanowi ...ogólnego międzyna... ...zainteresowania ...Jana Pawła ...sądzi się, że ...to powinno ...w składzie e... ...do której, ...wchodzi już ie... ...miec — prof. dr ...Turowski z Akademii ...w Krakowie.

★ ★

...urodzin papie... ...Pawła II przypada... — stanowiła do... ...puls dla podkreś... ...takimi społeczeń... ...otacza wielkie... ...ego narodu, naj... ...stojnika Kościoła ...

...ach, rodzinnej ...papieża, odbyła ...msza, która ce... ...letni proboszcz ...wychowawca KA...

ROLA WOJTYŁY — 78-letni ks. dr EDWARD ZACHER. W mszy, która odbyła się w intencji powrotu do zdrowia Ojca Św., jak również w innych nabożeństwach uczestniczyli mieszkańcy miasta oraz pielgrzymi z kraju i z zagranicy. Składano kwiaty pod tablicą upamiętniającą wybór JANA PAWŁA II, a także w domu, gdzie 18 maja 1920 r. się urodził papież. W przyszłości w murach tego domu ma powstać muzeum, w którym zgromadzone zostaną pamiątki związane z życiem i twórczością papieża — Polaka.

Liczne uroczystości religijne odbyły się m.in. w Kalwarii Zebrzydowskiej, Oświęcimiu i innych miejscowościach Podbeskidzia.

W intencji Jana Pawła II odbyły się msze we wszystkich kościołach archidiecezji krakowskiej.

Ulicami Sosnowca przeszedł pochód młodzieży studenckiej, będący wyrazem jej protestu przeciw szerzeniu się w świecie bezprawia i terroryzmu, którego ofiarą padł papież.

Śledztwo w sprawie zamachu na papieża

Włoskie władze śledcze 18 bm. przedstawiły rezultaty dotychczasowego śledztwa przeciw zamachowcowi, który 13 bm. ranił JANA PAWŁA II. Podano sprawdzone dane co do samego przebiegu zamachu. Wynika z nich, że Mehmet Ali Agca działał na placu Św. Piotra sam. Ustalono, że terrorysta oddał tylko dwa strzały. Pierwszy z nich ranił papieża w brzuch i przeszedłszy na wylot ciężko ugodził w pierś znajdującą się z tyłu amerykańską turystkę, drugi ranił papieża w rękę i ramię oraz ugodził w ramię drugą Amerykankę.

Nie stwierdzono dotychczas w sposób pewny, by Mehmet Ali Agca działał wspólnie z innymi przestępcami. Policja jest jednak przekonana, że jeżeli mógł on dokonać zamachu, to jedynie dzięki tym samym wpływowym osobom i organizacjom, które dopomogły mu zbiec z więzienia wojskowego w Stambule i finansowały jego podróże w ciągu następnych ponad 2 i pół roku. W tym czasie terrorysta był w 12 krajach. Sądzi się, że wydał ok. 20 tys. dolarów.

agencje informują:

● 20 maja z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych przybywa kanclerz RFN Helmut Schmidt. Rozmowy kanclerza z prezydentem Reaganem będą trwały przez trzy dni i jak informuje rzecznik Departamentu Stanu, ich głównym celem będzie nawiązanie osobistego kontaktu między obu przywódcami i jak najszersza, nieskrępowana wymiana zdań.

Dla Reagana przyjazd Schmidta oznacza niewątpliwie najważniejszą z wizyt politycznych, jakie przyjmował on w Waszyngtonie od dnia rozpoczęcia swojej kadencji prezydenckiej.

● Agresywne poczynania kierownictwa pekińskiego, które nasiliło prowokacje zbrojne na granicy z Wietnamem, zaostrzają napięcie w stosunkach między obu państwami oraz zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu w Azji południowo-wschodniej — stwierdza Ministerstwo Spraw Zagranicznych Wietnamu w nocie przekazanej MSZ ChRL.

W ostrowieckim MPK

Protest związków branżowych

Konflikt w ostrowieckim Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym nadal trwa. Miejscowa Rada Zakładowa związku branżowego przekształciła się w sztab protestacyjny, który podjął akcję polegającą na propagowaniu w autobusach i zakładach pracy żądań odwołania ze stanowisk dwóch kieleckich wicewojewodów i dwóch dyrektorów Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Terenowej oraz oczyszczenia z zarzutów dyrektora MPK, które postawiła mu komisja rewizyjna zjednoczenia...

Akcję protestacyjną uzasadnia się jednostronnym podpisaniem porozumienia między władzami a Komisją Zakładową „Solidarność" bez uwzględnienia stanowiska związku branżowego. Ustalono, iż w przypadku nieuwzględnienia żądań związku branżowego podjęte zostaną następne formy akcji protestacyjnej.

Niezwykła książka

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nerał brygady z Wielkiej Brytanii Michael Harbottle, grecki generał Jeorjos Kumanakos, admirał John Marshall Lee ze Stanów Zjednoczonych, gen. M. H. von Meyenfeldt z Holandii, gen. Nino Pasti z Włoch oraz admirał Antoine Sanguinetti z Francji.

Posłowie napisał wiceprezes Międzynarodowego Instytutu Badań Naukowych w Wiedniu, prof. dr Gerhard Kade. Omawiając wypowiedzi czołowych fachowców wojskowych, Kade stwierdza, iż warunkiem zachowania i utrzymania pokoju jest rezygnacja z prób naruszenia obecnej równowagi militarnej, wyrzeczenie się polityki z pozycji siły oraz skierowanie wszystkich wysiłków na rzecz kontynuacji polityki dialogu, odprężenia i rozbrojenia.

Europa — pisze m.in. dr Kade, nie powinna w żadnym przypadku stać się wyrzutnią dla broni nuklearnych skierowanych przeciwko Związkowi Radzieckiemu lub siłą pomocniczą USA w podziale zadań zmierzających do nowej strategii globalnej. Kłamstwu o zagrożeniu ze Wschodu należy położyć kres, aby możliwe było położenie kresu zbrojeniom.

37 rocznica zwycięstwa pod Monte Cassino

37 lat temu rankiem 18 maja 1944 roku na ruinach opactwa benedyktynów załopotała polska flaga. Zawiesili ją żołnierze z 12 Pułku Ułanów Podolskich II Korpusu Polskiego.

Bitwa o Monte Cassino była największą, najdłuższą i najbardziej zaciętą z bitew stoczonych w ostatniej wojnie na frontach zachodnich. Trwała ponad 4 miesiące, kosztowała tysiące ofiar. Zdobywając Monte Cassino polscy żołnierze dokonali tego, czego nie zdołały uczynić oddziały bojowe innych krajów.

18 bm. przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie w obecności uczestników walk o wzgórze i klasztor Monte Cassino złożono wieniec od klubu ZBoWiD byłych Żołnierzy II Korpusu Sił Zbrojnych na Zachodzie.

(PAP)

Niebezpieczna sytuacja na Bliskim Wschodzie

ALGIER. PAP. Jak poinformowała Algierska Agencja Prasowa rząd Algierii zwrócił się o zorganizowanie pilnego spotkania ministrów spraw zagranicznych krajów Ligi Arabskiej, by przedyskutować napiętą sytuację na Bliskim Wschodzie.

Agencja zaznacza, że wniosek Algierii motywowany jest „groźbą agresji izraelskiej przeciwko siłom syryjskim w Libanie".

Morderstwo w Gowarczowie zaczęło się od piwa

W ubiegłą niedzielę w Gowarczowie, w województwie radomskim, doszło do kłótni między 21-letnim Leonem Chochulskim z tej miejscowości a 31-letnim Jerzym Ferensztajnem z pobliskiej Rudy Białaczowskiej. Awantura wybuchła w barze „Zajazd", a jej przyczyną była chęć nabycia przez Chochulskiego większej ilości piwa. Ferensztajn udał się do domu swojej siostry, zabrał stamtąd nóż i w drodze powrotnej do baru zadał nim idącemu ulicą Chochulskiemu cios w klatkę piersiową. Ofiara poniosła śmierć na miejscu, a sprawca napadu został zatrzymany.

W wyniku tego tragicznego wydarzenia przed posterunkiem MO w Gowarczowie zebrało się około 300 osób, które żądały wydania zabójcy, grożąc mu samosądem. W tej sytuacji do miejscowości tej skierowano grupę operacyjną KW MO z Radomia. W wyniku pertraktacji o godzinie 1.35 sprawca zabójstwa przewieziony został do aresztu w Radomiu.

Wczoraj z mieszkańcami Gowarczowa spotkali się: wicewojewoda radomski **Wawrzyniec Pietruszka**, prokurator wojewódzki **Tadeusz Tarnowski**, zastępca komendanta wojewódzkiego MO, płk **Bogusław Zarębski** i członek MKZ NSZZ „Solidarność" Ziemia Radomska **Zdzisław Podkowiński**. W ożywionej dyskusji poruszono wiele spraw związanych z pracą wymiaru sprawiedliwości i administracji terenowej oraz ochroną ładu i porządku publicznego w tej gminie. **(ekr.)**

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

a w chwili trudnej bez najmniejszych kłopotów można ją odsprzedać z zyskiem.

Prawdą jest, że produkcja w porównaniu z rokiem ubiegłym spadła, ale tylko w nieznacznym stopniu. W kwietniu br. „Polmos" sprzedał na rynek 12,2 mln litrów (!) czystego, stuprocentowego spirytusu. W analogicznym miesiącu roku 80 dostawa wyniosła 14 mln litrów.

Rodzi się podejrzenie, że surowiec na produkcję alkoholu „Polmos" czerpie z naszych codziennych racji chlebowych i ziemniaczanych. Dyr. Szczęstka kategorycznie zaprzecza:

— Gorzelnie Zjednoczenia są dwojakiego rodzaju — przemysłowe, w których surowcem „wyjściowym" jest tzw. melasa czyli wszelkiego rodzaju śmiecie, odpady z produkcji cukru, dostarczane na podstawie konkretnych umów przez cukrownie, i — gorzelnie rolnicze, które produkują alkohol ze zleżałego zboża, przegniłego ryżu, ze wszystkich posiadnych niepełnowartościowych artykułów spożywczych. M.in. skupują na wsiach czerstwy chleb. Prawdą jest, że w latach ubiegłych „Polmos" otrzymywał stały przydział zboża. W Cieplicach specjalna gorzelnia produkowała alkohol szlachetniejszy, np. starki, właśnie z czystego zboża. Ale jest to wódka specjalna, wymagająca kilku, a nawet kilkunastoletniego leżakowania. W chwili obecnej, ze względu na kłopoty ze zbożem, zrezygnowaliśmy z tej produkcji.

— Czy przypadkiem nie kupujecie zboża na wódkę za granicą?

Alkoholowy bankiet trwa!

— Jesteśmy niemal samodzielną wielką jednostką gospodarczą. Powiedziałem: „niemal", gdyż cały zysk ze sprzedaży odprowadzany jest bezpośrednio do skarbu państwa. Choćbyśmy chcieli, pieniędzy tych nie ma sposobu odzyskać. Więc posądzanie nas o zagraniczne zakupy w sytuacji, kiedy w kraju brakuje chleba, jest krzywdzące.

— Dyskutowany jest projekt sprzedaży alkoholu na kartki. Co pan sądzi o tym pomyśle?

— Uważam, że to bzdura! Rynkowy chaos, który i tak już mamy, jeszcze się pogłębi. Nie tylko będzie kwitnąć handel kartkami, nie tylko wódka całkowicie zniknie z oficjalnej sprzedaży, ale zrobi się run na wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze. Dziś w domowych warunkach, najbardziej prymitywną metodą, na podstawie wiadomości ze szkolnych podręczników chemicznych, można z kilograma cukru otrzymać pół litra spirytusu. Więc będzie się opłacało kupić na wolnym rynku kilo cukru nawet za 100 zł. A co będzie dalej? Wódka wyprze z rynku pieniądz, jak grzyby po deszczu zaczną powstawać tajne gorzelnie, powstanie „czarny rynek" w skali nie do opanowania. Pomysłodawcy wódki na kartki powinni najpierw porozmawiać z ekonomistami i z nami — fachowcami pracującymi w tej branży od lat. Przez cały okres powojenny mądra polityka zapewniła faktyczny monopol państwa na artykuły monopolowe. Kartki staną się granatem, który ten monopol wysadzi w powietrze. I upłynie wiele, wiele lat, zanim uda się go odbudować.

Tyle opinii. Cóż nam pozostaje? Trzeba chyba rozpisać konkurs na pomysł sensownej likwidacji alkoholowego bankietu. A póki co, bankiet trwa!

JANUSZ ATLAS

Restituta" ...ekranie kin

...grany kin wszedł ... film fabularny ...Restituta", zrealizowa... ...„Profil" przez ...Adama Porębę. Au... ...tej powieści jest Włodzi... ...Kowalski.

...charakter kro... ...ukazuje jak ...rodziła się nie... ...polski.

Zegarek, który mówi

LONDYN PAP. Na brytyjskim rynku ukażą się wkrótce pierwsze egzemplarze mówiących zegarków. Producentami wynalazku są Brytyjczycy, którym tym razem udało się wyprzedzić takich potentatów zegarkowych jak Szwajcaria czy Japonia.

Zegarek wyprodukowany w Hongkongu przez tamtejszą filię londyńskiej firmy Trafalgar Watch Company, potrafi mówić która jest godzina, przypominać, że czas parkowania samochodu dobiegł końca, budzić, a ponadto wygrywa melodie i nawet... złościć się, gdy właściciel nie reaguje na jego sygnały.

http://sbc.wbp.kielce.pl

sport

Na etapie do Wałbrzycha

BPW
34 MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU 1981

Peleton oglądał plecy Suchoruczenkowa i jego kolegów

Tytuł nie jest może zbyt ścisły, bowiem zarówno na trasie, jak i na mecie X etapu z Miada Boleslav do Wałbrzycha (dystans 189 km) kolarzom jadącym w peletonie trudno było z pewnością dojrzeć plecy czwórki uciekinierów, ale chyba wiernie oddaje on przebieg walki na wczorajszym etapie. Walki? Chyba jej nie było, bo czterem radzieckim szosowcom, jadącym daleko w przodzie nikt z peletonu nie był w stanie zagrozić w kolejnym triumfie. Suchoruczenkow, Łogwin, Miszczenko i lider wyścigu — Zagretdinow zdeklasowali na górskiej trasie do Wałbrzycha rywali i choć różnica czasowa na mecie między nimi a peletonem nie była znów tak duża (ponad dwie minuty), to jednak ucieczka czterech zawodników jednego zespołu nie miała jeszcze miejsca w ponad 30-letniej historii Wyścigu Pokoju!

Prawienie kolejnych komplementów drużynie trenera Wiktora Kapitonowa mija się w tej sytuacji z celem, jak również pisanie o tym, że mamy nadzieję, iż nasze „kolarskie orły" zerwą się do boju na ostatnich etapach. Nic bowiem na to nie wskazuje. Polskie „raki" jadą spokojnie w peletonie, a na finiszowych metrach są przed nimi nie tylko kolarze ZSRR, NRD i Czechosłowacji, ale również słabi Holendrzy, Portugalczycy, Belgowie, Francuzi... Należy tylko cieszyć się że w tym roku nie jadą Hindusi... A przecież w zespole biało-czerwonych są między innymi: wicemistrz olimpijski (Lang) i dwóch wicemistrzów świata (Sujka i Jankiewicz).

Z kronikarskiego obowiązku odnotujmy, że pierwszy na mecie w Wałbrzychu zameldował się Suchoruczenkow przed Łogwinem, Miszczenko i Zagretdinowem, a peleton ze stratą ponad dwóch minut przyprowadził niezmordowany Ludwig z NRD, jedna z większych indywidualności tegorocznego wyścigu.

Dodajmy jeszcze, że wczoraj Suchoruczenkow triumfował na pięciu górskich premiach! W klasyfikacji najlepszych „górali" mistrz olimpijski jest więc zdecydowanym liderem.

Dziś XI etap, z Wałbrzycha do Opola, długości 192 km. Na trasie aż siedem górskich premii, w tym trzy I kategorii.

Transmisja z zakończenia etapu rozpocznie się w telewizji o godz. 16, a w radiu o godz. 16.15.

(paw)

WYNIKI

PO DZIESIĘCIU ETAPACH

INDYWIDUALNIE

1.	Zagretdinow ZSRR	33.55,51
2.	Suchoruczenkow	— 5,39
3.	Miszczenko ZSRR	— 7,20
4.	Ludwig NRD	— 14,09
5.	Barth NRD	— 15,29
6.	Skoda CSRS	— 16,33
7.	Kasziria ZSRR	— 16.50
8.	JANKIEWICZ	— 17,09
9.	Barinow ZSRR	— 17,38
10.	Klasa CSRS	— 18,29
14.	MICHALAK	— 23,45
16.	SUJKA	— 26,33
18.	LANG	— 27,05
23.	MYTNIK	— 30,12

DRUŻYNOWO

1.	ZSRR	101.47,56
2.	NRD	— 45,43
3.	CSRS	— 1.00,20
4.	POLSKA	— 1.01,35

NAJAKTYWNIEJSI

1.	Zagretdinow	46 pkt.
2.	Ludwig	39 pkt.
3.	Suchoruczenkow	37 pkt.

GÓRALE

1.	Suchoruczenkow	32 pkt.
2.	Barinow	16 pkt.
3.	Zagretdinow	10 pkt.

NAJWSZECHSTRONNIEJSI

1.	Ludwig	46 pkt.
2.	Klasa	27 pkt.
3.	Suchoruczenkow	16 pkt.

KLASYFIKACJA PUNKTOWA

1.	Klasa	86 pkt.
2.	Ludwig	89 pkt.
3.	Petermann	162 pkt.

Memoriał Skopenki

W Łucku (ZSRR) rozpoczął się tradycyjny międzynarodowy wyścig kolarski o Memoriał płk. Skopenki, którego uczestników gościć będziemy w Kielcach. Prolog wyścigu wygrał **Ljadow** z CSKA przed Polakiem **Piaseckim**, a triumfatorem I etapu został inny kolarz radziecki, **Szutko**.

(ap)

Siedem medali lekkoatletów WSP Kielce

Na zakończonych w Częstochowie krajowych mistrzostwach wyższych szkół pedagogicznych w lekkiej atletyce reprezentanci WSP Kielce zdobyli 7 medali, w tym 3 złote, 2 srebrne i 2 brązowe. Na najwyższym stopniu podium stanęli: **Teresa Dąbrowska** za zwycięstwo w rzucie dyskiem wynikiem 37,60 m, **Lidia Zawadzka** — najlepsza w pchnięciu kulą rezultatem 11.05 m oraz **Mirosław Węgierek**, który wygrał finałowy bieg na 200 m w czasie 23,0 sek. Medale srebrne wywalczyli: **Halina Pietrzyk** w biegu na 800 m czasem 2.24,3 i **Mirosław Węgierek** na 400 m — 50,3 sek., a medalowe krążki brązowego koloru przypadły w udziale **Krystynie Kosmali** w biegu na 800 m (czas 2.28,6) i **Lidii Zawadzkiej** w rzucie dyskiem (34,84 m).

Ponadto zawodniczki i zawodnicy kieleckiej WSP zajęli kilka punktowanych lokat. Na czwartych miejscach uplasowali się: **Ewa Woźniak** w skoku wzwyż, **Halina Pietrzyk** w biegu na 400 m oraz sztafeta sprinterek w biegu 4 razy 100 m, a piąte pozycje wywalczyli — **Teresa Dąbrowska** w pchnięciu kulą, **Krystyna Kosmala** na 400 metrów, **Artur Sabat** na 100 m i **Tadeusz Orłowski** w rzucie oszczepem.

W punktacji zespołowej kielecka WSP została sklasyfikowana na trzecim miejscu wśród 12 startujących uczelni, a w punktacji za konkurencje kobiece kieleckie studentki zajęły drugą lokatę, za Szczecinem.

(paw)

W Rzymie

Porażka Fibaka

W Rzymie rozpoczęły się w poniedziałek otwarte tenisowe mistrzostwa Włoch. Już w pierwszym dniu było kilka niespodzianek. Największą jest porażka **Wojciecha Fibaka**, który rozstawiony był w tych mistrzostwach z numerem 6. **Fibak** przegrał w trzech setach z Argentyńczykiem **Ricardo Cano** 6:3, 5:7, 2:6. Innym rozstawionym zawodnikiem, który został wyeliminowany, jest Amerykanin **Sammy Giammalva** (numer 16). Został on pokonany przez Boliwijczyka **Mario Martineza** 4:6, 6:2, 6:4.

Po I serii klubowych MP ju

Młodzi torowcy B w czołówce

Przez dwa dni na stadionie Broni w Radomiu młodzi kolarze torowi rywalizowali w pierwszej serii zawodów o klubowe mistrzostwo Polski juniorów. Na starcie stanęło 83 zawodników z 11 klubów sportowych. W kategorii juniorów najlepsi na radomskim torze okazali się reprezentanci Żyrardowianki, zdobywając 98 pkt. i wyprzedzając Włókniarza Kalisz 50 pkt. oraz Gryf Szczecin 47 pkt. Piąta była Broń Radom 11 pkt. Wśród juniorów młodszych zwyciężył Włókniarz Kalisz 76 pkt., przed Bronią Radom 55 pkt. i Zootechnikiem Kołbacz 44 pkt.

Rezultaty pierwszego dnia zawodów już podawaliśmy. W drugim dniu dobrze spisał się **Wojciech Borucz** z Broni, wygrywając dwie konkurencje w kategorii juniorów młodszych. Radomianin zwyciężył w sprincie, wyprzedzając **Zająca** z Włókniarza Kalisz i **W. Owczarka** z Żyrardowianki, a w wyścigu dystansowym zajął pierwsze miejsce, przed **Zającem** i **Kaczałą** z Zootechnika. W tej samej grupie wieku, w wyścigu drużynowym na 4 km zespół Broni był trzeci, za **Zootechnikiem** i **Włókniarzem Kalisz.**

Natomiast konku rów wygrali: sprin ski z Włókniarza dystansowy — S Żyrardowianki, w nowy na 4 km — ka, a Broń była pi

„Siódemka" Żaka w finale strefy

Młode piłkarki ręczne Żaka Kielce po zwycięstwie nad swymi rówieśniczkami z Cracovii 13:12 (9:7) zapewniły sobie pierwsze miejsce w grupie eliminacyjnej rozgrywek spartakiadowych, zdobywając równocześnie prawo startu w finałowym turnieju strefowym VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Podopieczne trenera **Wojciecha Dębskiego** mają na swym koncie 13 punktów zdobytych w 7 spotkaniach i zdecydowanie wyprzedzają w tabeli pozostałe cztery drużyny. W meczu z Cracovią, rozegranym w Kielcach, bramki dla Żaka zdobyły: Teresa Mikietyn 4, Dorota Pióro 3, Joanna Biernacka i Urszula Moryc po 2 oraz Małgorzata Kwiatkowska i Katarzyna Skrzyniarz po 1.

Do drugiego miejsca w tej grupie, również premiowanego startem w finale strefy, kandydują piłkarki ręczne **Świtu Wolica.** „Siódemkę" z Wolicy czeka jeszcze wyjazdowe spotkanie z **MKS Krakus**, którego rezultat zadecyduje o premiowanej lokacie.

(ap)

Brydż Koro w II

Brydżyści KORO znów występowa lidze! Kieleccy robra zapewnili do tej klasy rozg grywając na wła nie jeden z czter wych czwórmecz zgromadziła 37 przedziła BBTS pkt., Resovię 31 Juniora Bytom O pkt. Obok kielec II ligi z turnieju wywalczyli brydż ska. Wcześniej re ny zajął pierwsze turnieju elimina Tarnowie, wygry rywalizację z Izol guchwała, Hutni ków, Tarnovią, Lublin i Mazovią zowiecki.

Barw naszej j gowej drużyny w kach o awans br mierz Ujazdowsk Olbracht, Andrz Włodzimierz Sto szek Welke, Greg nik, Jerzy Daniel Łepkowski.

Gratulujemy sw czymy powodze lidze!

Wiose reman

Już po raz drug my tabelę II ligi uwzględniając w n uzyskane tylko w sennej. Poprzedni tabelę po pięciu ko kań, dziś po dzies tyle pojedynków sobą w drugiej c drugoligowe zespoł

1. Polonia
2. GKS Tychy
3. Hutnik
4. Gwardia
5. Cracovia
6. RADOMIAK
7. BROŃ
8. Stal Rz.
9. Resovia
10. Stal St. Wola
11. Concordia
12. Górnik
13. Ursus
14. BŁĘKITNI
15. Jagiellonia
16. STAR

Z naszych drugo dal najlepszą form ją piłkarze Radom wagę zasługuje rów punktowa walczac nie się w II lidze B która w ostatnich czach wywalczyła tualnej formie Błę ce i Staru Starach piej świadczy dorc wy tych zespołów wiosennej Starach rze nie wygrali w nego spotkania! A Grają coraz słabiej z trzeciego miejsca go na półmetku spadli na dziewiąt „prawdziwej" tak więc mówić o pe Błękitnych, jak sta maczyć jej niepow którzy.

Pożegnanie z ringiem

Przed niedzielnym meczem Błękitnych ze Stalą Stocznia Szczecin, kieleccy sympatycy boksu pożegnali Władysława LATKOWSKIEGO, zawodnika, a później szkoleniowca młodzieży w sekcji bokserskiej Błękitnych, od 1946 roku wiernego barwom gwardyjskiego klubu (!) oraz Andrzeja WNUKA, czołowego do niedawna pięściarza kieleckiej drużyny.

● **ANDRZEJ WNUK** występował na ringu przez 15 lat, odnosząc wiele cennych sukcesów. Przypomnijmy największe z nich. Był wicemistrzem Polski seniorów w wadze papierowej. Tytuł ten wywalczył w 1970 roku w Opolu, przegrywając wówczas finałową walkę z Romanem Rożkiem z Turowa Zgorzelec. Ponadto dwukrotnie zdobywał na MP seniorów brązowe medale w wadze muszej (w 1971 i 1973 roku). W mistrzostwach pionu gwardyjskiego państw socjalistycznych zdobył dwa złote i jeden srebrny medal. Dwukrotnie występował w młodzieżowej reprezentacji Polski w meczach z NRD i Węgrami, odnosząc zwycięstwa nad rywalami. Wracał także z medalami z Turniejów Przyjaźni w Berlinie, Mińsku i Ułan Bator. Za swój największy sukces uważa zwycięstwo w międzynarodowym turnieju w Sofii, gdzie w finale wagi muszej pokonał radzieckiego pięściarza Chmielnikowa.

Rozpoczął sportową karierę na Śląsku w 1966 roku, w Stali Zabrze. Od 1969 roku bronił barw kieleckich Błękitnych, występując w meczach I i II ligi kieleckiego zespołu. Był ośmiokrotnym mistrzem okręgu kieleckiego! Ostatnią swą walkę stoczył w listopadzie ubiegłego roku na ringu w Grudziądzu z **Majdańskim** ze Stali Stocznia Szczecin.

Na Śląsku ukończył Zasadniczą Szkołę Górniczą, a po przyjeździe do Kielc skończył Technikum Samochodowe. Z zawodu jest mechanikiem samochodowym i pracuje w Komendzie Wojewódzkiej MO w Kielcach. Jest żonaty, ma dwoje dzieci 8-letniego Grzesia i 6-letnią Justynkę. **(ap)**

Andrzej WNUK ma dziś 30 lat. Stoczył na ringu około 200 walk, z których ponad 150 wygrał. Przez 12 lat bronił barw kieleckich Błękitnych.

Fot. Jerzy Burczyn

http://sbc.wbp.kielce.pl